

### J. Obodowski przyjęty przez I. Gandhi

Przebywający w Indiach z wizytą oficjalną z okazji VIII sesji Polsko-Indyjskiej Komisji Mieszanej wiceprezes Rady Ministrów, Janusz Obodowski został przyjęty w piątek w gmachu parlamentu przez premiera Indii, Indirę Gandhí.

Podczas spotkania poruszono problemy związane z gwałtownym pogorszeniem się sytuacji międzynarodowej oraz niebezpieczeństwem wybuchu wojny termojądrowej, a także z aktualną sytuacją polityczną w Europie i w Azji.

Kluczowe znaczenie równowagi pieniężno-rynkowej  
Nadzwyczajne działanie w budownictwie mieszkaniowym  
Nie zmienione zasady reglamentacji

## Posiedzenie Rady Ministrów

Biuro Prasowe Rządu informuje — 16 bm. Rada Ministrów rozpatrzyła i przyjęła dokumenty wykonawcze do Centralnego Planu Rocznego na 1984 rok, uchwalonego 2 grudnia br. W dokumentach precyzowane zostały, na podstawie dotychczasowego przebiegu procesów gospodarczych i stanu zasobów jakimi dysponuje gospodarka na prognozę 1984 r., sposoby i środki realizacji planu.

CPR na 1984 r. kładzie akcent na wykorzystanie wszystkich dostępnych sposobów zwiększenia produkcji, a jednocześnie na przeciwdziałanie negatywnym zjawiskom występującym w gospodarce. Podstawowymi obszarami gospodarki, na których rząd skupił uwagę, są: sytuacja pieniężno-rynkowa, poprawa efektywności gospodarowania i przemiany strukturalne, rozwój eksportu i poprawa jego opłacalności oraz racjonalizacja procesów inwestycyjnych.

Kluczowe znaczenie ma równowaga pieniężno-rynkowa. W planie na 1984 r. przyjęto niezmierny wzrost płac realnych w porównaniu z rokiem bieżącym. Wymagać to będzie ścisłego powiązania wynagrodzeń ze wzrostem produkcji i wydajnością pracy. W tym celu wprowadzone zostaną odpowiednie modyfikacje mechanizmów i instrumentów reformy gospodarczej. Nastąpi także zaostreżenie polityki „trudnego pieniądza”, polegające m. in. na ograniczeniu ulg

podatkowych, preferencji w obciążeniach na rzecz PFAZ, zmniejszeniu kredytów bankowych na inwestycje. Uporządkowane zostaną zasady wynagradzania oraz rozszerzone będą silnie motywacyjne rozwiązania będące w przedsięwzięciach. Przedsięwzięcia te po-

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Wizyta delegacji Rady Najwyższej ZSRR

Przewodniczący Klubu Poselskiego PZPR, członek Biura Politycznego sekretarz KC — Kazimierz Barcikowski przyjął 16 bm. przebywającą w Polsce delegację Rady Najwyższej ZSRR z przewodniczącym Rady Narodowej Witalijem Rubenem.

K. Barcikowski zapoznał gości z działalnością Klubu Poselskiego

## POMOC WOJSKOWA USA DLA IZRAELA

Przedstawiciel Departamentu Stanu oświadczył, że rząd prezydenta Reagana zwrócił się do Kongresu o zatwierdzenie 1,4 miliarda dolarów na pomoc wojskową dla Izraela w roku finansowym 1985. Pomoc ta ma mieć charakter darowizny.

Pożyczka na zakupy broni w roku finansowym 1984 wyniosła 1,7 miliarda dolarów, ale Izrael zobowiązany jest spłacić 80 proc.

## Rozmowy z bankami komercyjnymi

W Wiedniu zakończyło się 16 bm. kolejne spotkanie przedstawicieli zachodnich banków komercyjnych z przedstawicielami Polskiego Banku Handlowego.

Jak poinformował I wiceprezes banku handlowego, Jerzy Malec, rozmowy dotyczyły kwestii przedłożenia spłat polskich zobowiązań, zapadających w następnych okresach, ustalono, że kolejne spotkanie tej samej grupy odbędzie się pod koniec stycznia przyszłego roku w Paryżu.

## Dolar idzie w górę

Na giełdach zachodnioeuropejskich dolar nadal idzie w górę. W piątek osiągnął on we Frankfurcie absolutny rekord w stosunku do marki zachodnioniemieckiej. Za dolara płacono 2,713 marki, podczas gdy poprzedniego dnia jeszcze 2,7596.

Odnotowano także wzrost notowań dolara w stosunku do franka.

Wśród ładunków przywożonych w okresie przedświątecznym przez drobnicowce Polskich Linii Oceanicznych jest znacznie mniej niż w poprzednich latach towarów przeznaczonych na zaopatrzenie rynku wewnętrznego, reorientacja naszego handlu zagranicznego i ograniczenia dewizowe sprawiły, że wśród nich nie ma w ogóle bananów, a cytrusy sprowadzamy wyłącznie z Kuby. W ostatnich dniach partie kubańskich cytrusów — grapefruitów i pomarańczy oraz rum, likiery i miód przywoziły drobnicowce PLO „Romer” i „Gdyniaki Koszynek”.

Coraz więcej towarów na zaopa-

## KWIATY POD POMNIKAMI STOCZNIOWCÓW W GDAŃSKU I GDYNI

16 bm. społeczeństwo Trójmiasta oddało hołd stoczniovcóm poległym w grudniu 1970 r. W 13 rocznicę tych tragicznych wydarzeń delegacje PRON zakładów pracy Trójmiasta i przedsiębiorstw złożyły wieńce i wianki kwiatów przed pomnikami poległych stoczniovców w Gdańsku.



Na zdjęciu: kwiaty składa delegacja Rady Miejskiej PRON. GAF — Stefan Kraszewski — telefon

Wianki kwiatów złożyły delegacje: Rady Miejskiej PRON, Stoczni Gdańskiej im. Lenina, Stoczni Północnej, Gdańskiej Stoczni Remontowej, Stoczni Remontowej „Radunia”, Zarządu Portu Gdańsk i Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego.

Przed pomnikiem poległych stoczniovców w Gdyni złożyły wianki kwiatów delegacje zakładów pracy miasta Hołd pamięci ofiar grudnia 1970 r. złożyły delegacje Rady Miejskiej PRON, Stoczni im. Komuny Paryskiej, Stoczni Remontowej „Nauta”, Zarządu Portu Gdynia, Przedsiębiorstwa Rybackiego „Dalmor”, Polskich Linii Oceanicznych Stoczni Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte.

Kwiaty przed pomnikami poległych stoczniovców w Gdańsku i

## Zagraniczne towary na rynek

trzenie naszego rynku a także surowców dla przemysłu, polskie linie przywożą z krajów Półwyspu Indochińskiego, np. ms. „Phenian” będzie miał w swoich ładowniach 280 ton mrożonych ananasów, 3900 ton karczunku z Kambodży, Tajlandii i Sri Lanki oraz 830 ton towarów rynkowych z Wietnamu.

Inny drobnicowiec PLO z tej linii — m/s „Pekin”, który do Gdyni ma zawinąć 17 bm. wśród 1800 ton towarów przeznaczonych do wyładunku w tym porcie będzie miał m.in. 146 ton herbaty, 80 ton prażynki z krewetkami, a także sandały, maty, rękawice robocze tkaniny itp.

## Obrady w Brukseli

W piątek w Brukseli rozpoczęło się posiedzenie Międzynarodowego Komitetu ds. Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie

Uczestniczą w nim przedstawiciele społeczeństw wielu państw europejskich, w tym także Związku Radzieckiego oraz delegacje różnych organizacji międzynarodowych. W toku obrad przewiduje się omówienie rozlicznych aspektów skomplikowanej sytuacji międzynarodowej oraz planów zmierzających do umocnienia bezpieczeństwa w Europie.

## „Pożar” w „Centralu”



Tak jest zawsze w tym najpopularniejszym domu handlowym. „Central” odwiedza każdego dnia blisko 100 tys. klientów. Na stołkach i w magazynach znajdują się towary wartości miliarda złotych. W przypadku pożaru tego obiektu akcja ewakuacyjna i gasnicza wymagałaby nadzwyczajnej precyzji i sprawności. W ubiegły czwartek

„Central” stał się miejscem straszliwych manewrów. Cwiczenia przeprowadzono wprawdzie już po wyjeździe klientów ale plan operacyjny zakładał, iż w salach sprzedaży znajduje się ponad 2 tys. osób. Najpierw przystąpił do akcji personel handlowy „Centralu”.

## Depesza prezydenta Indii

Przelatując nad terytorium Polski prezydent Republiki Indii Zail Singh przesłał z pokładu samolotu na ręce przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego depeszę z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami dla narodu polskiego.

W chwili, gdy przed budynek zajęto na sygnałach 15 sekcji Centralnej Kompanii Odwodowej SP pozorowana ewakuacja była już prawie zakończona. Strażnicy mogli przystąpić do ratowania osób uwieczonych w windach i na tarasie oraz lokalizowania ognia, który według źródeł powstał na II piętrze przy ruchomych schodach.

Użyty został specjalistyczny sprzęt gasniczy i techniczny. Po ćwiczeniach odbyła się odprawa, a wyniki podsumował dowódca akcji kpt. p.o. Ignacy Scibiorek. Manewry były udane. Zrealizowano bowiem wszystkie podstawowe założenia. Podczas tej pozorowanej akcji sprawdzili się zarówno personel „Centralu” jak i pożarnicy z oddziałów, które są przeznaczone do walki z ogniem na terenie całego kraju.

Foto: A. Wach

## Przedłużenie mandatu na Cyprze

Rada Bezpieczeństwa przedłużyła jednogłośnie do 14 czerwca 1984 r. mandat pokojowych sił ONZ UNFICYP, stacjonujących na Cyprze wbrew postawie Turków cypryjskich. Zostały one wprowadzone na wyspę 1 marca 1964 r. w celu położenia kresu wojnie domowej.

## Rezolucja ONZ

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych potępiło w czwartek wszelkie kroki podejmowane przez jakikolwiek kraj, które mogłyby doprowadzić do wybuchu wojny jądrowej. Przeciwno rezolucji przyjętej 97 głosami wystąpiło 19 państw, w tym kraje członkowskie NATO z wyjątkiem Grecji, która opowiedziała się za przyjęciem tego dokumentu — oraz Australia, Izrael, Japonia, Hiszpania i Nowa Zelandia.

## Okrety USA i Izraela ponownie w akcji bojowej Sytuacja w Libanie

Amerykański okręt liniowy „New Jersey” ponownie ostrzelał pozycje druzyjskie w rejonie Bejrutu. Okręt oddał 40 salw z dział 120 mm, a ostrzał trwał 20 minut.

Również okręty izraelskie patrolujące wybrzeże Libanu ostrzelały pozycje Palestyńczyków na północ i południe od portu Tripoli, gdzie trwają przygotowania do ewakuacji Palestyńczyków wrotnych Arafatowi. Był to czwarty w tym tygodniu ostrzał pozycji palestyńskich przez okręty izraelskie.

Rozpoczęła się też pierwsza faza ewakuacji wojsk chrześcijańskich falangi i ludności cywilnej z obozowego przez Drużów miasta Deir al Kamar. Miasto opuściło już 2 tys. falangistów i 800 osób cywilnych.

W piątek prezydent Libanu Amin Dżemajel zgłosił nieoczekiwaną wizytę w Trypolisie. Dżemajel przybył do Trypolisu po krótkiej wizycie w Maroku, gdzie z królem Hassanem II omawiał sprawę Bliskiego Wschodu.

W piątek o godz. 12.30 czasu GMT z Pireusu wypłynął statek „Vergina” nierzwa z pięciu jednostek greckich, mających służyć do ewakuacji z Tripoli, 4 tys. wrotnych Arafatowi Palestyńczyków.

Przedstawiciele opozycyjnych ugrupowań libańskich, wchodzących w skład Frontu Wyzwolenia Na-

rodowego, poinformowali w piątek o osiągnięciu porozumienia z rządem w sprawie zawieszenia broni i otwarcia lotniska bejruckiego.

Podano, że w wyniku dwudniowych intensywnych konsultacji z członkami rządu i reprezentantami armii zawarto trzypunktowy układ, który przewiduje:

- Wprowadzenie zawieszenia broni.
- Zobowiązanie obu stron do nieostrzeliwania rejonów górskich zamieszkiwanych głównie przez Drużów oraz dzielnic miejskich — przede wszystkim chrześcijańskich.
- Otwarcie po 16 dniach lotniska bejruckiego oraz uznanie jego terenu za obszar neutralny.

## Próba zamachu na króla Husajna

Jak podała Agencja Reutersa, w czwartek na jednej z ulic Strasbourga, na kilka minut przed pojawieniem się króla Jordani Husajna, który udał się na sesję parlamentu europejskiego w celu ogłoszenia tam przemówienia, zatrzymano mężczyznę uzbrojonego w pistolet.

Poinformowano, że jest to mieszkaniec jednego z państw północnej Afryki.

## CO DZIEŃ CONTESIE

W 351 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.40, zaszło zaś o 15.24.

### Imieniny obchodzą

DZIS: Olimpia, Łazarz, Łukasz

JUTRO: Bogusław, Gracjan, Laurencja, Wiktor

### Dziśmy synoptyk

W dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe przejściowo wzrastające do dużego z możliwością wystąpienia opadu śniegu. Temp. maks. w dzień — 2 st. Wiatr umiarkowany i dość silny porzywisty z kierunków południowo-wschodnich. Ciśnienie o godz. 19.00 wynosi 992,3 hPa (744,3 mm).

### Z kalendarza wydarzeń

1903 — Ur. E. Caldwell, pisarz amerykański, 1918 — Proklamowanie Radzieckiej Republiki Lotwy.

### Taka sobie myśli

Nuda jest wiekiem... śmierć jest chwilą.

### Uśmiechnij się



— Nie powinneś tyle palić, jeśli chcesz wyrosnąć na dużego i silnego mężczyznę!

# SPORT

W SOBOTĘ Z AZS OLSZTYN  
W NIEDZIELĘ ZE STAŁĄ STOCZNIĄ  
Ważne mecze siatkarzy Resursy

Rozgrywki siatkarskiej ekstraklasy mężczyzn pabierają tempa. W ubiegłym tygodniu rozegrano pierwszą z najważniejszych sobotnią i niedzielą dojdzie do kolejnych ligowych meczów.

Siatkarze Resursy zainaugurowali rozgrywki od porażki z mistrzem Polski - warszawską Legią. „Urwanie” seta przeciwnikowi przez ostateczny kłódkę zespół został przyjęty jako prognostyk niezłej formy, która przebiegła w trakcie rozgrywek powinna rosnąć. A swoją drogą polityka ze stołeczną drużyną została uznana jako „planowana porażka”, jeżeli o takowych w ogóle w sporcie można mówić. Nie musimy jednak z koleż zaprzeczać, że rzadko zdarza się takie sportowe sytuacje, kiedy posiadający mniejszą umiejętności i skład team, potrafi wygrać z faworytem. Resursa więc na inaugurację nie postarała się o niespodziankę i przegrała zasłużenie. „Mecze prawdy” (czytaj: decydujące o utrzymaniu się w ekstraklasie) dopiero nadejdą. W sobotę przeciwnikiem lodzian będzie zespół akademików z Olsztyna. To trzecia drużyna ubiegłego sezonu posiadająca w swoim składzie kilku niezłych zawodników. Przede wszystkim trójka braci Nalazków (reprezentanci kraju Włodzimierz i Ireneusz oraz naj młodszy Tomasz mający za sobą występy w kadryze juniorów), ponadto dobrego rozgrywanego - koczaną obietę przygotowaniami i reprezentującego barwy biało-czerwonych na mistrzostwach Europy w NRD, a także byłego reprezentanta kraju - Lubiewskiego. Aż do ubiegłego sezonu rywalizacja Resursy z tym zespołem układała się w ten sposób, że we własnej hali wrygrywali goś podarce. Czy Resursa może powrócić do tej tradycji? Nic nie mni-

libyśmy przeciwko temu. Trzeba przede wszystkim pod uwagę, że AZS nie inauguruje po słabej grze podkonal Hutnika Kraków i Beskid Andrychów. Jest to sprzyjająca okoliczność przed tym pojedynkiem. Myślę, że lodzianie potrafią ją wykorzystać.

Niedzielną z kolei mecz ze Stałą Stoczną Szczecin jest kluczowym. Beniaminek ekstraklasy ostro wystartował. Pokonał we własnej hali 1 to w identycznym stosunku po 3:0 zarówno Beskid Andrychów jak i Hutnika Kraków. Z teoretycznych więc rozważań wynika, że Resursa łatwiej będzie o punkty w pojedynku z akademikami z Olsztyna, aniżeli z beniaminikiem rozgrywek. Historia jednak dotychczasowych rozgrywek uczy, że z reguły po rocznej grze w ekstraklasie drużyny debiutujące w lidze, muszą ją opuścić. Los ten spotkał m. in. Stała Stoczną. Tak więc chcąc by Resursa nadal liczyła się wśród drużyn na krajowych parkietach, nie można pociążyć ze Stałą absolutnie przegrac. Zważywszy przecież, że rewanż odbędzie się na boisku przeciwnika oraz to, że lodzianie mają na swoim koncie na razie zero punktów. Doskonale zdają sobie z tego sprawę zarówno sami zawodnicy jak i trener - Ryszard Gar- nys.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga. Tegoroczne rozgrywki toczą się w łacie sprinterskim tempie. Odbędzie się tylko dwie serie mistrzowskich spotkań (mecz i rewanż). Nie ma więc spotkań nieważnych, nie ma też pojedynków gdzie można sobie poluzować. Z każdym trzeba walczyć aż do utraty tchu, bo najmniej okazuje się, że 7 punktów to za mało by utrzymać się w lidze. (ss.)

## Kalendarzyk KIBICA

**SOBOTA**

**ŁYŻWIARSTWO FIGUROWE.** Mistrzostwa Polski seniorów, lodowisko Pałacu Sportowego przy ul. Worcelia, od godz. 9 - programy obowiązkowe, 15.30 - uroczyste otwarcie (w niedzielę od godz. 11 programy dowolne, godz. 15.30 - pokazy).

**PIŁKA SIATKOWA.** II liga mężczyzn: RESURSA - AZS OLSZTYN, al. Wokłarzy 183, godz. 17 (w niedzielę RESURSA - STAŁA STOCZNA SZCZECIN, godz. 12). II liga kobiet: CHKS - STAŁA MIELEC, ul. Koszyńców 18, godz. 17 (w niedzielę godz. 11).

**PIŁKA KOSZYKOWA.** II liga mężczyzn: ŁKS - ASTORIA BYDGOSZCZ, al. Unii 2, godz. 17 (w niedzielę godz. 11).

**HOKEJ NA LODZIE.** II liga: BURTA - STOCZNIOWIEC GDAŃSK, w Zglerzu przy ul. Wschodniej, godz. 18 (w niedzielę godz. 11).

**DZUDO.** Jubileuszowy turniej z okazji 10-lecia MKS „Pałac Młodzieży”, w sali przy ul. Montuski 4a, godz. 10.30

## Kibic sędzią

A Komisja Sędziowska Cyprijskiego Związku Piłkarskiego w ostatniej chwili odmówiła przyznania sędziów na mecz ligowy drużyna Aradippou i EPA. Powodem były awantury na trybunach stadionu Aradippou - obiektu, na którym trzy tygodnie temu zraniony został przedmiotem rozumu z trybun jeden z sędziów linowych. Zapowiedziany mecz jednak się odbył, a jako arbitrem był... kibic. Piłkarze drużyny gospodarzy zawładnęli na trybunach Prokora bytoso piłkarza. Zaproponowali mu prowadzenie meczu. Spotkanie zakończyło się wynikiem 0:0, a zawodnicy obu drużyn byli zadowoleni z „sędziów”. Jeden z zawodników stwierdził: „Dziś dawno nie spotkał się z tak dobrym i obiektywnym sędzią-wantem.”

## W CZOŁÓWCE PRZEDSTAWICIELE GIER ZESPOŁOWYCH Rośnie liczba plebiscytowych kuponów

7 stycznia przyszłego roku, na tradycyjnym Balu Mistrzów ogłoszona będzie lista 10 najpopularniejszych sportowców z woj. łódzkiego w 1983 r., wytypowanych przez Czytelników „Dziennika”, uczestników dorocznego plebiscytu. Wyróżniona dziesiątka zawodników i zawodniczek uhonorowana będzie w czasie styczniowej imprezy w hotelu „Centrum” honorowymi szarfami ufundowanymi przez Wojewódzką Federację Sportu w Łodzi. Dla zdobywcę pierwszego miejsca na plebiscytnym liście przygotowywany jest okazały puchar kryształowy, ufundowany przez naszą redakcję. Ale do balu jeszcze sporo czasu.

Rośnie tymczasem liczba nadsyłanych kuponów, na których uczestnicy plebiscytu umieszczają nazwiska zawodniczek i zawodników sportowych klubów woj. łódzkiego, którzy ich zdaniem zasługują na miano najpopularniejszych w tym roku. Nie podając - zgodnie z wymogami plebiscytowego regulaminu - nazwisk możemy jedynie zdradzić, iż prym wiodą przede wszystkim przedstawiciele gier zespołowych. W tych dyscyplinach bowiem sport łódzki produkuje na krajowej arenie. Przypomnijmy chociażby ligowe i pucharowe sukcesy jedenastki Widzewa, mającej na plebiscytnym liście swoich przedstawicieli, koszykarek ŁKS i pabianickiego Włókniarza, szczyplorników Anilany. Ktoś z nich znajduje się w gronie honorowych gości balu, zdecydowała Czytelnicy „DZ”, uczestnicy plebiscytu.

Czytelnicy wypełnione kupony należy kierować pod adresem: „DZIENNIK ŁÓDZKI”, ul. Piotrkowska 36, 90-103 ŁÓDŹ, z dopiskiem na kartce pocztowej lub kopercie: „PLEBISCYT”.

Wśród uczestników plebiscytu, którzy najtrafniej wytypują czołową dziesiątkę woj. łódzkiego, rozdajemy atrakcyjne nagrody.

**NAJPOPULARNIEJSI sportowcy - 83**

- 1.
- 2.
- 3.
- 4.
- 5.
- 6.
- 7.
- 8.
- 9.
- 10.

NAZWISKO	IMIĘ	ADRES

# Posiedzenie Rady Ministrów Obrady Prezydium CKKP

(Dokończenie ze str. 1)

winy w sumie ograniczyć skalę inflacji.

Podkreślono, że oszczędne i efektywne wykorzystanie zasobów produkcyjnych jest koniecznym warunkiem dalszego postępu w przycięciu kryzysu. Wynika to z ograniczonego dopływu dostaw z importu, jak i niewielkich możliwości rozwoju krajowej produkcji paliw, surowców i materiałów. W tej sytuacji zaopatrzenie materiałowe kierowane będzie przede wszystkim na osiągnięcie wzrostu podaży artykułów szczególnie deficytowych, zwłaszcza rynkowych. W tym celu rozszerza się m. in. liczbę zamówień rządowych. Osiągnięcie przyjętego w planie tempa wzrostu produkcji przemysłowej wymagać będzie obniżenia zużycia materiałów w granicach od 2 do 2,5 proc. Dla wsparcia zadań oszczędnościowych wprowadzone zostaną modyfikacje systemowe, wymagające racjonalnej gospodarki surowcami i materiałami. Rozszerzono listę wyrobów i technologii nadmiernie energo- i materiałochłonnych, objętych zakazem produkcji lub stosowania.

Podjęte zostaną bardziej skuteczne działania na rzecz przemian strukturalnych w gospodarce. Jest to bowiem jedna z najważniejszych dróg długofalowej poprawy efektywności gospodarowania. Do czerwca 1984 roku zostanie opracowany - zgodnie z uchwałą XIV Plenum KC PZPR - program przemian strukturalnych. Dla urzeczywistnienia takich przemian wykorzystywana będzie polityka kredytowa, podatkowa oraz inne instrumenty ekonomiczne.

Powstrzymanie zadłużenia zagranicą oraz pokrycie potrzeb importowych wymagają wzmagania działań eksportowych. W 1984 roku przewiduje się pierwszeństwo w zaopatrzeniu dla produkcji eksportowej oraz ulgi w obciążeniach finansowych przedsiębiorstw.

Potrzeby inwestycyjne, wynikające z niezbędnych zmian strukturalnych w gospodarce oraz z powstrzymywania procesów dekapitalizacyjnych, mogą być zaspokojone tylko wtedy, jeśli zaplanowane środki będą wykorzystywane racjonalnie. Podjęte zostaną kroki dla ograniczenia nadmiernego rozproszenia inwestycji. Środki inwestycyjne, centralne i przedsiębiorstw, powinny być kierowane w pierwszej kolejności na przedsięwzięcia, które przyniosą szybkie efekty i które mieszczą się w możliwościach zaopatrzeniowych gospodarki. Dyscyplinowany będzie również cały proces inwestycyjny.

Następnym punkcie Rada Ministrów zapoznana się z propozycją podjęcia nadzwyczajnych interwencyjnych działań służących przyspieszeniu rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Z wnioskiem takim na ostatnim posiedzeniu Rady Krajowej PRON wystąpił prof. Adolf Ciborowski - przewodniczący Rady Warszawskiej PRON. Prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski zapytał prof. Adolfa Ciborowskiego do wzięcia udziału w tej części posiedzenia Rady Ministrów. Zapoznał on członków rządu ze szczegółami swej koncepcji, która zakłada w trybie awaryjnym, prostymi środkami szybki budowę pewnej dodatkowej liczby mieszkań w niektórych ośrodkach miejskich, gdzie sytuacja mieszkaniowa jest najbardziej krytyczna.

Prof. A. Ciborowski uzasadnił swoją propozycję przykładami działań przy powojennej odbudowie Warszawy i miast Śląska, a także w sytuacji klęsk żywiołowych za granicą, gdzie polscy budowlani potrafili bardzo szybko stawiać domy i domki z elementów prefabrykowanych.

W imieniu Rady Ministrów premier Wojciech Jaruzelski złożył serdeczne podziękowanie prof. Adolfowi Ciborowskiemu za tak pozytywną inicjatywę, która powinna pomóc w rozwiązywaniu jednego z najważniejszych problemów społecznych naszego kraju.

Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie zasad regulacji sprzedaży towarów w 1984 roku. Regulacja objęta została: mięso i jego przetwory, masło, smalec, tłuszcz zwierzęcy i roślinny (z wyjątkiem oleju), cukier, wyroby czekoladowe, mąka pszenna, przetwory zbożowe, kasza manna, mleko w proszku, wata dla dzieci w wieku do 1 roku. Normy pozostają nie zmienione w stosunku do norm tegorocznych.

Rada Ministrów rozważa wniosek związków zawodowych o odejście od regulacji tuszczów roślinnych. Jednakże oceniono, że bilans tych tuszczów nie pozwala aktualnie na zrealizowanie tego wniosku.

Następnie Rada Ministrów zapoznana się wstępnie z propozycjami kierunków reformy marż handlowych na tle sytuacji finansowej jednostek handlu w latach 1984-1985. Postulowana reforma zakłada poprawę sytuacji finansowej organizacji handlowych i podniesienie poziomu obsługi klientów.

Rada Ministrów poleciła kontynuowanie prac nad propozycjami.

Rada Ministrów przyjęła rozporządzenie w sprawie szczegółowego zakresu działania Urzędu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz uchwałę o nadaniu statutu temu urzędowi.

Rada Ministrów przyjęła autoprawkę do projektu ustawy o zmianie ustawy karnej skarbowej i nie-

których przepisów prawa karnego oraz prawa o wykroczeniach. Nowa wersja zmierza do zaostrzenia odpowiedzialności karnej wobec osób zatrudnionych w gospodarce społecznej, które działają na szkodę dobra społecznego, nie dopełniają obowiązków służbowych, bądź przekraczają swe uprawnienia w celu osiągnięcia korzyści majątkowych.

Rozpatrzono również projekty aktów wykonawczych do projektu ustawy o zmianie niektórych u-

## Pomoc finansowa rządu dla szwedzkiego ruchu pokoju

Rząd szwedzki wyasygnował 0,5 mln. koron (ponad 62 tys. dolarów) na prowadzenie w 1984 r. działalności informacyjnej i oświatowej, związanej z walką o pokój, odprężenie i współpracę międzynarodową. Środki te otrzymały miejscowe organizacje antywojenne i ruchu pokoju, przygotowujące cykl seminariów, wystaw, pokazów filmowych i innych imprez, mających na celu uświadomienie społeczeństwu zagrożeń wynikających z wyścigu zbrojeń.

## Wiec przyjaźni polsko-kubańskiej

Z okazji zbliżającej się 25 rocznicy zwycięstwa rewolucji kubańskiej w Domu Słowa Polskiego w Warszawie, 16 bm. odbył się wiec przyjaźni polsko-kubańskiej oraz sympozjum naukowe poświęcone genezie i tradycjom rewolucyjnej walki narodu kubańskiego.

Wiec, w którym uczestniczyli przedstawiciele socjalistycznych związków młodzieży oraz młodzi pracownicy DSP połączone z uroczystym powitaniem 150-osobowej delegacji młodzieży polskiej, która powróciła do kraju po miesięcznym pobycie na Kubie - na zaproszenie i sekretarza KC KP Kuby - Fidela Castro. W wiecu wziął udział sekretarz KC PZPR Waldemar Swirgon.

Obecny był ambasador Kuby Quintin Pino Machado.

Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, w której w związku z obecną sytuacją polityczną w Ameryce Łacińskiej potępił agresywną politykę amerykańskich imperialistów w tym rejonie świata.

Po zakończeniu wiecu rozpoczęło się sympozjum naukowe zorganizowane przez Polską Komisję Solidarności z Narodami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej oraz Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Kubańskiej pn. „25 rocznica zwycięstwa rewolucji kubańskiej”. (PAP)

## Komunikat kolejowy

Centralna Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych uprzejmie informuje, że od dnia 16 grudnia 1983 r. - 3 stycznia 1984 r. niżej wymienione pociągi pasażerskie obsługiwane będą składami elektrycznymi złożonymi tylko z klasy drugiej:

1. Pociągi relacji Warszawa Wschodnia - Łódź Fabryczna odjeżdżające z Warszawy Wschodniej o godzinach: 6.35, 13.30, 15.05.
2. Pociągi relacji Łódź Fabryczna - Warszawa Wschodnia odjeżdżające do st. Warszawa Wschodnia o godzinach: 16.24, 21.29, 1.44. Szczegółowe informacje na stacjach wyjazdu.

## TRWA ŚLEDZTWO W SPRAWIE RETKIŃSKIEJ TRAGEDII Pogotowia komunalne pod kontrolą

Trwa śledztwo zmierzające do wyjaśnienia okoliczności w jakich doszło do wybuchu gazu w bloku 214 na Retkińskim oraz ustalenia osób odpowiedzialnych za tę katastrofę. Jak się dowiedzieliśmy w Prokuraturze Wojewódzkiej w Łodzi, kontynuowana jest obecnie analiza dokumentacji związanej z tym relikwiami budynkiem. Śledztwo do materiałów z 1978 roku, kiedy zakończyła się budowa bloku. Badane są wszystkie dokumenty związane z procesem inwestycyjnym oraz konserwacją tego obiektu. Nadal przesłuchiwane są osoby związane z sprawą.

Śledztwo jest bardzo żmudne. W analizach dokumentacyjnych, z przedstawicielami prokuratury współdziałają różni specjaliści. Ich opinie będą dołączane do ostatecznych wyników postępowania. Chodzi przy tym o to, aby nie tylko ustalić przyczyny i winnych tej tragedii, ale wyłapać wnioski na przyszłość i nie powtarzać raz po raz podobnych błędów.

Decyzją władz miasta dyspozytor inżyniera województwa będzie miał obecnie możliwość nadzoru zgodzeń przekazywanych telefonicznie pogotowiom łódzkim służb komunalnych. Dyspozytorzy pogotowia gazowego, wodno-kanalizacyjnego i energetycznego będą wszystkie zgłoszenia telefoniczne utrzymywać na taśmie magnetofonowej. (sk)

## Zatrzymanie osób prowadzących nielegalną działalność

Służba Bezpieczeństwa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdańsku zatrzymała Eugeniusza B., Jana M., Mieczysława P., Piotra T. i Macieja M. - pracowników Stocni Gdańskiej im. Lenina, którzy prowadzili nielegalną działalność w podziemnych strukturach byłego NSZZ „Solidarność”. W stosunku do zatrzymanych prokurator zastosował areszt tymczasowy. Śledztwo w toku.

Zatrzymani zostali również: Ireneusz T., pracownica Zakładu Produkcji Aparatury Okręgowej INCO w Sopotcie i Jacek K. - pracownik Biura Planowania Przemysłowego w Gdańsku, działacze byłego NSZZ „Solidarność”.

W wyniku przeprowadzonych czynności ujawniono i zabezpieczono u wymienionych dokumenty i przed-

Redaktor depeszy  
ZOFIA GUTMANOWA

staw wprowadzających reformę gospodarczą, której projekt znajduje się w Sejmie. Przyjęto projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie kosztów i strat uznanych za nie uzasadnione przy opodatkowaniu podatkiem dochodowym jednostek gospodarki społecznej oraz projekt rozporządzenia Rady Ministrów dotyczący zmiany szczegółowych zasad gospodarki finansowej przedsiębiorstw państwowych.

Rada Ministrów dokonała zmian w uchwale dotyczącej działalności gospodarczej organizacji społecznych. Istotą jej jest umożliwienie związkom zawodowym prowadzenia działalności gospodarczej z przeznaczeniem na cele statutowe. Propozycje tej regulacji były wielokrotnie zgłaszane przez związki zawodowe. (PAP)

## DELEGACJA JUGOSŁOWIAŃSKIEJ ARMII LUDOWEJ GOŚCIŁA W POLSCE

W dniach 12-16 grudnia przebywała w naszym kraju na zaproszenie szefa Głównego Zarządu Politycznego WP, wiceministra obrony narodowej, gen. broni Józefa Baryły delegacja Jugosłowiańskiej Armii Ludowej pod przewodnictwem pomocnika związkowego sekretarza obrony narodowej, gen. płk Milana Daljevića.

16 bm. jugosłowiańscy goście złożyli wizytę w KC PZPR, gdzie zostali przyjęci przez członka Biura Politycznego KC PZPR sekretarza KC Tadeusza Porębskiego.

Delegacja Jugosłowiańskiej Armii Ludowej przyjął również zastępcę członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej - gen. broni Florian Siwicki.

W toku przyjacielskich i serdecznych rozmów gen. płk Milan Daljević i towarzyszący mu goście podzielili się wrażeniami z pobytu w naszym kraju. Wymieniono poglądy na zagadnienia będące przedmiotem zainteresowań obydwu stron.

Delegacja Jugosłowiańskiej Armii Ludowej przeprowadziła również rozmowy w GZP WP, odwiedziła uczelnie wojskowe, wizytowała jednostki wojskowe, a także spotkała się z załogą jednego z łódzkich zakładów pracy. (PAP)

16 bm. jugosłowiańscy goście złożyli wizytę w KC PZPR, gdzie zostali przyjęci przez członka Biura Politycznego KC PZPR sekretarza KC Tadeusza Porębskiego.

Delegacja Jugosłowiańskiej Armii Ludowej przyjął również zastępcę członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej - gen. broni Florian Siwicki.

W toku przyjacielskich i serdecznych rozmów gen. płk Milan Daljević i towarzyszący mu goście podzielili się wrażeniami z pobytu w naszym kraju. Wymieniono poglądy na zagadnienia będące przedmiotem zainteresowań obydwu stron.

Delegacja Jugosłowiańskiej Armii Ludowej przeprowadziła również rozmowy w GZP WP, odwiedziła uczelnie wojskowe, wizytowała jednostki wojskowe, a także spotkała się z załogą jednego z łódzkich zakładów pracy. (PAP)

## Konferencja Sprawodawczo-Wyborcza organizacji partyjnej Łódź-Górna

191 delegatów, reprezentujących liczącą 10.539 członków i kandydatów organizację partyjną Górna, obradowało wczoraj na XXIII Konferencji Sprawodawczo-Wyborczej. Na konferencję przybyli m. in. członek Biura Politycznego, I sekretarz KL PZPR - Tadeusz Czechowicz, wiceminister przemysłu chemicznego i lekiękiego - Mirosław Jędrzejczyk, wiceprezydent Łodzi - Jan Nosko.

Podczas konferencji 14 działaczy, za zasługi w najtrudniejszym dla partii okresie, otrzymało listy gratulacyjne od członka Biura Politycznego - Tadeusza Czechowicza.

Zarówno w sprawozdaniu z ubiegłej kadencji przedstawionym przez I sekretarza ustępującego Komitetu Dzielnicowego - Witolda Sidewicza jak i w dyskusji, w której głos zabrało 21 osób, obok spraw wewnętrznych politycznych poruszane były również problemy polityczne, gospodarcze i społeczne.

W głosowaniu wybrano 67 członków Komitetu Dzielnicowego, 19 członków Dzielnicowej Komisji Rewizyjnej, 19 członków Dzielnicowej Komisji Kontroli Partyjnej i 42 delegatów na Łódzką Konferencję Sprawodawczo-Wyborczą PZPR.

I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego wybrany został ponownie Witold Sidewicz. Sekretarzami KD zostali Jerzy Chojnicki, Józef Jesko i Wojciech Kopce. Na przewodniczącego DKPP wybrano Włodzisława Mielozarskiego, a na przewodniczącego DKR Leszka Konicznego.

Podczas obrad głos zabrał członek Biura Politycznego, I sekretarz KL PZPR - Tadeusz Czechowicz. Wiele uwagi poświęcił obecnym zadaniom i obowiązkom partii koncentrując się głównie na rozwinięciu pojęć walki i porozumienia. Walki prowadzonej środkami politycznymi z opozycją i porozumieniu z wszystkimi, dla których dobro ojczyzny jest celem najwyższym. Ustosunkował się również do niektórych problemów społeczno-gospodarczych poruszonych w dyskusji. (je)

## Kara śmierci dla zabójcy milicjanta

16 bm. w Sądzie Wojewódzkim w Słupsku zakończył się trwający 5 dni proces Janusza Magierskiego i Marka Miotka, mieszkanca Łódzka, którzy 7 października 1982 r. dokonali w Sławnie w woj. słupskim zabójstwa milicjanta - starszego sierżanta Michała Halamuski, a także popełnili wiele innych przestępstw.

Janusz Magierski został skazany na karę śmierci i pozbawienie na zawsze praw publicznych. Marek Miotka otrzymał karę 25 lat pozbawienia wolności, pozbawienia praw publicznych na 10 lat i 40 tys. zł grzywny.

Tak więc surowym wyrokiem zakończyła się w Sądzie Wojewódzkim w Słupsku sprawa dwóch młodych przestępców, którzy po opuszczeniu w bieżącym roku zakładu karnego nie skorzystali z szansy powrotu do uczciwego życia w społeczeństwie i w krótkim czasie ponownie wkroczyli w konflikt z prawem. Wyrok nie jest prawomocny.

# Wielkość i skala trudności

Skarżył się kiedyś o okazji „Dnia Budowlanych”, minister Stanisław Kukuryka że budowlani nie mają dobrej opinii i nie chcą się wzięciem pracy... Rzeczywiście, co za niewdzięczność! Domy rosną nam jak grzyby po tegorocznych deszczach, budowlani oddają — jak dobrze im pójdzie — prawie jedną trzecią mieszkań, wznoszonych rocznie przed kilkoma laty, a trzema ogłoszili że likwidują lub „przebrańdzają” większość wspaniałych fabryk domów, a ludzie są z nich niezadowoleni... Żeby oddać sprawiedliwość budowlanom, slegnąłem do sprawozdania Głównego Urzędu Statystycznego za 10 minionych miesięcy i znalazłem to, co chciałem. W okresie trzech kwartałów, w całej gospodarce narodowej, oddano do użytku 114,5 tys. mieszkań o powierzchni 7390 tys. m kw. W tej liczbie prawie jedna trzecia mieszkań wzniesiona została przez prywatnych właścicieli — dokładnie 26,9 tys. W porównaniu z tym samym okresem minionego roku, ogólna liczba zbudowanych mieszkań wzrosła o 19,5 proc., przy czym w gospodarce nie uspołecznionej z malała o 3,3 proc. Jeżeli porównamy te wyniki z tym, co budowali ludzie kleini i wielkie

pięty” w ciągu ostatnich czterech lat, gdy systematycznie malała liczba budowanych mieszkań, to minister Kukuryka ma prawo do rozczarowania. Paroletni „zjazd w dół” przy jednoczesnej wydłużającej się kolejce w spółdzielniach mieszkaniowych, sprawił jednak swoje. Dlatego też tegoroczne, optymistycznie brzmiające meldunki z budowlanego frontu przyjmowane są sceptycznie, a nawet z ironią... Po prostu, strachliwie zauważa do naszego budownictwa i nie tu — ani dobre chęci, ani nawet idea poprawy — zanotowany w okresie minionych miesięcy nie pomaga. Liczą się mieszkania.

Czytanie informacji GUS, a jeszcze bardziej optymizm kierowniczki resortu, to dobre dla tych, którym szczęśliwie udało się zamieszkać w nowych domach. Ponad dwa miliony wyuczulonych nadal na zastępnym widelcu tymczasem w pozostających budownictwa straszliwa opieszałość i karygodne braki. Przede wszystkim widać że pracuje wciąż po staremu choć podobno pierwusze opowiedziało się za reformą. Nie widać w nim istotniejszych zmian organizacyjnych. Nadal o wykonaniu planowych zadań decydują wielkie kombinaty, wznoszące wielkie osiedla i wysokie

domy. W dalszym ciągu na tych budowlach przeważa wielka płyta. Wynikają z tego tylko wielkie problemy i jeszcze większe klopoty. Duszny kombinat budowlany niechętnie na przykład, współpracuje z innymi inwestorami, a już w ogóle nie dostrzega budownictwa indywidualnego, choć obecnie — jak dowodzi tego zapał ludzi do wznoszenia „własnego kąta” — inicjatywa społeczna skupiła się właśnie w prywatnych inwestorów. W tym

chcą stamtąd wyiąć się i pretensje: o niedostatek rąk do pracy o niskie płace o to, że budowlani muszą pracować pod gołym niebem (i w poniedziałki?), że maja trudności ze sprzętem, no i — przede wszystkim — że brakuje im materiałów.

Wiele z tych śalów można i należy zrozumieć, jednakże narzekania na niedostatek cegieł, wapna, dachówek papy, stolarki, szymb ktd. są pretensjami co najmniej przewrotnymi. Nikt inny

powie mi, iż taka teza jest błędna to ja nie już nie rozumiem...

Na końcowe wyniki budowlanych, obok ich własnej rzetelnej pracy, wpływają również, zgodnie z przyjętymi wcześniej ustaleniami dostawy materiałów z innych gałęzi gospodarki oraz produkcja pomocnicza. Wszystko to co dla kolegi budowlanica robi kolega — hutnik, metalowiec, drzewiarz, chemik, plastik, samemu domy, choć ze stałą zbrojeniową też są klopoty, jeszcze budować można. Natomiast przekazanie ich do użytku, np. bez grzejników pomalowanych ścian, czy przyklejonych tapet i wykładzin, jest po prostu niemożliwe. Budujemy — a zwłaszcza tym, którzy przystępują do wzniesienia domu samodzielnie, a także podejmujemy się remontów czy przebudowy starych domów — brakuje nie tylko wspomnianych materiałów, w tej chwili całe nasze budownictwo zagrożone jest nie z powodu niedostatku kabeł. Jeśli nie uda się na czas kupić ich za granicą — przynajmniej 500 km — wtedy do około 20 tysięcy mieszkań nie wprowadzą się w tym roku nowi lokatorzy. Dostawy własne kabeł potrzebnych budownictwu zmniejszyły się w minionym pię-

cioleciu aż czterokrotnie — z 10 tys. km do zaledwie 4 tysięcy. Oto jest wielkość i skala trudności — a podobnie rzecz ma się i z farbami, lakierami, materiałami izolacyjnymi itp. — które zrzucił na budowlanych koleży z innych branż. Podobno nasze budownictwo, oczywiście nie to tradycyjne przeżywalne z konieczności renesans — aż w 60 proc. uzależnione jest od dostaw materiałów z innych gałęzi gospodarki narodowej.

Jeżeli tak jest naprawdę, a liczbę te zacieram także z wypowiedzi prasowych ministra Kukuryki, to jest to propozycja również fatalna. Nie jestem z monopołem, za pełną samodzielnością każdego z działów gospodarki, ale tak wielkie uzależnienie się od kooperantów musi prowadzić do tego, że budowlani wciąż będą rozdierać szaty i wskazywać winnych, zamiast zabrać się za wytwarzanie materiałów. To przede wszystkim ich niedostatek jest obecnie największą przeszkodą na drodze prowadzącej do własnych „czterech kątów”. O tym, że można ją usunąć wzrostem lokalnej produkcji materiałów — wiemy, co najmniej od Kazimierza Wielkiego. Co z tej wiedzy wynika, to już inna historia...

STANISŁAW JAREMCZAK

## Budownictwo mieszkaniowe

roku ponad ćwierć miliona rodzin złożyło podania o działki budowlane w budowie znajduje się prawie 150 tysięcy domów jednorodzinnych...

I właśnie w związku z tym należy mieć największą pretensję do naszego budownictwa. Ołbrzymi zapał, poświęcenie i determinacja ludzi którzy chcą mieć własny dom nie spotykają się z należytych odzewem resortu zajmującego się budownictwem i produkcją materiałów budowlanych. Sytuacja taka trwa właściwie od lat, przy czym w ostatnich sty-

przebieg jak sami budowlani, odpowiedzialni są za produkcję tych materiałów. Nie wytworzą oni wszystkiego co jest potrzebne do stawiania domów to prawda. Ale czy przy obecnym spadku budownictwa i zahamowaniu liczących inwestycji, powinno brakować także materiałów, których produkcja zależy wyłącznie od Ministerstwa Budownictwa i Materiałów Budowlanych? Czyż, w związku z tym że mniej budujemy, nie powinniśmy mieć raczej więcej materiałów? Jeżeli ktoś — jak resort budownictwa —

o bóg głowy Łokietka, ale o tym — dla klarowności wywodu — prof. Krawczuk nie pisze). Nieszczęście zaczęło się po przesileniu stolicy do Warszawy, gdyż „do głosu doszła ciemna, uboga, prymitywna szlachta mazowiecka, wiedziona na pasku przez wielkich magnatów kresowych”. To wszystko musiało się skończyć Targowicą. Kraków jednak trwał. Trwał uniwersytet, stad wynaszerował do boju Kościuszko, a w 120 lat później Piłsudski. Ba, był najbardziej czerwonym miastem ówczesnej Polski (Daszyński), a Krakowskie ośrodkiem ruchu ludowego (Witos).

Prof. Krawczuk ubolewa, że pierwszy rząd Polski niepodległej w 1918 r. nie powstał w Krakowie, choć taka szansa była. I wreszcie — przypomina autor — „pierwszym w dziejach państwa Polakom został arcybiskup metropolita krakowski”.

A teraz konkluzja: „Najprościej byłoby zbyć sprawę żartem: oto nowa recepta na przewzięcie krzyżul Przeniesimy stolicę do Krakowa i wszystko zaraz potoczy się lepiej. Może i byłoby to sposób, na pewno nie gorszy od innych, cieszących się dużym rozgłosem”.

Po czym profesor spuszcza z tonu pisząc ostrożnie, że „niezbyt realny byłby w obecnej sytuacji postulat przeniesienia stolicy administracyjnej pod Wawel”. I co proponuje? Otóż, na razie, tylko tyle, aby Kraków „stał się ponownie stolicą duchową i kulturalną całej Polski!”

Otóż Szanowny Profesorze, jestem rozczarowany, ponieważ taka stolicą to Kraków już jest. Trzeba działać konsekwentnie i do końca. Proponuję zatem wnieść pod obrady Rady Narodowej wniosek o przeniesienie stolicy do Krakowa. I przegłosować. Zobaczymy co wtedy zrobi Warszawa.

Hallo, Poznań! Odezwiście się i wy. Też macie się czym pochwalić i Mieszkiem I i Bolesławem Chrobrym i swoją gospodarnością.

I tym kończę swoje pierwsze doniesienie o konflikcie warszawsko-krakowskim. Poczekamy też na wieści z Wielkopolski.

EDMUND TULKO

aniosi się na wojnę warszawsko-krakowską. Zapewne bezkrawną, ale za to zaczęła okrutnie. Donoszę o tym Czytelnikom z prawdziwym zadowoleniem, jako że w swoim czasie prezentowałem w tym miejscu teorię warszawienia. Z góry zapisuję się też do korespondenta z placu boju.

Właściwie pierwszy strzał został już oddany w znanym pod Wawelem — i trochę dalej — „Życiu Literackim”. Wystrzelił zaś prof. Aleksander Krawczuk, autor „pierwszego w świecie poczu cesarzy rzymskich” drukowanego w „Przekroju” oraz paru innych publikacji książkowych z historii starożytnej. Muszę przyznać, że „Poczet cesarzy” czytam systematycznie i szczerze profesora podziwiam za jego erudycję i świetną znajomość źródeł. Tym razem jednak nasz czołowy starożytnik odstawił na półkę Swetoniusza i Euzebiusza z Cezarem, wziął się za historię Polski i zadaje w tytule swojego szkicu-eseju-felietonu (niepotrzebnie skreślił) pytanie: „Czy przenieść stolicę Polski do Krakowa?” Myślę, że mniejsze wrażenie wywołać mogłaby wiadomość, że wrócił smok wawelski, znów domagający się dzieł w zakąskę, i to poza reglamentacją.

Prof. Krawczuk, autor „pierwszego w świecie poczu cesarzy rzymskich” drukowanego w „Przekroju” oraz paru innych publikacji książkowych z historii starożytnej. Muszę przyznać, że „Poczet cesarzy” czytam systematycznie i szczerze profesora podziwiam za jego erudycję i świetną znajomość źródeł. Tym razem jednak nasz czołowy starożytnik odstawił na półkę Swetoniusza i Euzebiusza z Cezarem, wziął się za historię Polski i zadaje w tytule swojego szkicu-eseju-felietonu (niepotrzebnie skreślił) pytanie: „Czy przenieść stolicę Polski do Krakowa?” Myślę, że mniejsze wrażenie wywołać mogłaby wiadomość, że wrócił smok wawelski, znów domagający się dzieł w zakąskę, i to poza reglamentacją.

Ale poczujmy sobie profesora. Wywody swoje rozpoczyna niby to z przymrużeniem oka, od Wincentego Kadłubka, który rodowód Krakowa wywodził od rzymskich Gracjusów („Od Gracjusów imienia Gracchovia... Krótko mówiąc z Gracchovia zrodził się Kraków”), Kraków ma też w wawelskiej Kaplicy Gereona tajemniczy kamień o cudownych właściwościach. Jest to — jak wierzą niektórzy — jeden z siedmiu cudownych kamieni rozrzuconych po świecie (m. in. Rzym, Ateny, Jeruzolima, Benares). Profesor kolidetyryjał: „Wierzyć, nie wierzyć? O tym mogłoby chyba powiedzieć coś bioenergetycy, ale nie wiem, czy ktoś pytał ich o zdanie”.

Jak widać bioenergetycy są dziś dobrzy na wszystko i spełniają z powodzeniem rolę starożytnych wróżbitów — augurów, o których tak pięknie pisał prof. Krawczuk w innym miejscu. Następnie, już z powołaniem się na wspomnienia Jastruna, czytamy jak to pewien Hindus odkrył na wawelskim dziedzińcu „obecność tak zwanego Czakramu Ziemińskiego, miejsca, skąd promieniuje energia ziemiska i kosmiczna”.

To jednak zaledwie skromny początek, bo autor teraz oddaje wreszcie wspomniany na wstępie strzał. „Można oczywiście nie wierzyć w tajemnicę Kaplicy Gereona, można uśmiechać się na wzmiankę o Czakramie Ziemińskim” lecz fakty stężonej historii, nieopartego klimatu „mówią po prostu, że w Polsce działo się najlepiej wtedy, gdy stolicą był Kraków”.

I teraz mamy już pełną jasność do czego zmierza profesor. Od lokalizacji stolicy wiele zależy — i polityka wewnętrzna i polityka zagraniczna i jeszcze wiele innych czynników, stanowiących o pomysłowości państwa i społeczeństwa. Dowiadu-

## Wawelski WSPÓKOCZESNE

jęmy się przy okazji, że Kraków jako centrum plemienia Wiślan już sto lat wcześniej przyjął chrześcijaństwo, tylko Kościół rzymski wolał puścić ten epizod w niepamięć, gdyż było to chrześcijaństwo w obrządku słowiańskim.

A. Krawczuk następnie nie bez zadowolenia przypomina, iż w okresie rozbitcia dzielnicowego „To nie krakowianie sprowadzili do Polski Krzyżaków (wiadomo kłol), krakowianie natomiast uczynili wszystko, by ich złamać i wyprzeć”.

Dlaczego nie napisać wprost, że Krzyżaków sprowadził Konrad Mazowiecki? Obawa przed mazowszanami? Nie, ponieważ nieco niżej czytamy:

„Dopóki stolica znajdowała się w Krakowie o blegu wielkich i małych spraw państwa decydował — tak było, jest i będzie zawsze, w każdym kraju — element miejscowy, w tym wypadku najświetlejszy, najbardziej europejski, jaki Polska ówczesna miała: średnolozalna szlachta małopolska i patrycjat miejski” (Ten patrycjat, w dużej mierze niemiecki, przyprowadził

jęmy się przy okazji, że Kraków jako centrum plemienia Wiślan już sto lat wcześniej przyjął chrześcijaństwo, tylko Kościół rzymski wolał puścić ten epizod w niepamięć, gdyż było to chrześcijaństwo w obrządku słowiańskim.

A. Krawczuk następnie nie bez zadowolenia przypomina, iż w okresie rozbitcia dzielnicowego „To nie krakowianie sprowadzili do Polski Krzyżaków (wiadomo kłol), krakowianie natomiast uczynili wszystko, by ich złamać i wyprzeć”.

Dlaczego nie napisać wprost, że Krzyżaków sprowadził Konrad Mazowiecki? Obawa przed mazowszanami? Nie, ponieważ nieco niżej czytamy:

„Dopóki stolica znajdowała się w Krakowie o blegu wielkich i małych spraw państwa decydował — tak było, jest i będzie zawsze, w każdym kraju — element miejscowy, w tym wypadku najświetlejszy, najbardziej europejski, jaki Polska ówczesna miała: średnolozalna szlachta małopolska i patrycjat miejski” (Ten patrycjat, w dużej mierze niemiecki, przyprowadził



Pisałem przed dwoma tygodniami o zarzutach Czytelników wobec mnie, że zbyt wiele piszę o nowych rakietach i strasznie nimi ludzi. Nie brakło też takich, którzy mówili o „Istnej kampanii” straszenia wojną. Byli to głównie przedstawiciele młodego i średniego pokolenia. Podważali oni też fakt możliwości użycia broni jądrowej w wypadku ewentualnego konfliktu, bo „przecież Hitler miał gaz, a jednak się nim nie posłużył”.

Wyznam że skruczę, że nie spodziewałem się nawrotu tej fall zarzutów, gdyż wydawało mi się, że przytoczyłem ważne argumenty i racje, z których wynikała możliwość wybuchu zbrojnego konfliktu jak również i to, że instalacja nowych eurorakiet zwiększa niebezpieczeństwo zbrojnego dla Europy starcia. Skoro jednak wątpliwości pozostały, nie pozostaje mi więc nic innego jak podprzeć się autorytetem. W tym wypadku autorytetem genialnego uczonego Alberta Einsteina, twórcy m.in. teorii względności.

Jako fizyk zajmowałem się nie tylko energią jądrową, a jego prace przyspieszyły doświadczenia do broni atomowej. Był on świadom straszliwej siły tej broni i przestrzegał przed jej użyciem. Zapytano go kiedyś jaki jego zdaniem przebieg miał będzie trzecia wojna światowa. Odpowiedział: — Nie wiem jak będzie wyglądać trzecia wojna światowa. Natomiast wiem jaka będzie czwarta wojna — będzie to wojna na kije i kamienie...

Warto tę przestrożę genialnego uczonego pamiętać kiedy obserwuje się rozwój wypadków na świecie, jego niebezpieczne tendencje i wiry.

Mineją już prawie dwa lata od podjęcia przez USA brutalnej próby rzucenia nas na kolana. Nie zaniechano niczego, by doprowadzić nasz kraj do ruiny, a ludzi do desperacji, a co się z tym łączy do wewnętrznej wojny. Wykorzystano przy tym wieloletnie powiązania naszej gospodarki z Zachodem, w tym także z USA — w Waszyngtonie wiedzia-

no, że nasze przegrupowanie musi trwać jakiś czas i liczone na całkowity krach. Wszystko w imię miłości do nas, Polaków.

Poniśliśmy w wyniku restrykcji wielkie straty, potraciliśmy nasze tradycyjne rynki zbytu, ograniczono nasze możliwości eksportowe i potrzeby importowe, ale gospodarka polska nie runęła. W Waszyngtonie zaczęto sobie zdawać sprawę z małej skuteczności sankcji, ale z nich jeszcze nie zrezygnowano licząc na polityczne podziemie, które głośno chwali sankcje, popierało je w dzień i w nocy. Pełni uznanie dla nich byli też przedstawiciele „półoficjalnej opozycji”, którzy każde zetknięcie z zachodnimi dziennikarzami wykorzystywali do wyrażenia swego uznania dla polityki godzącej w żywotne interesy narodu.

Za oceanem zaczęto jednak zastanawiać się, dokonano bilansu strat i zysków. Wyszło na to, że trzeba pomyśleć o zatrąbieniu do odwrotu, bo Polacy patrzą, widzą i wyciągają wnioski. Brano pod uwagę, rzecz jasna, jedynie własny interes — zaczęto się orientować, że nastroje antyamerykańskie w Polsce rosną, że coraz większa część społeczeństwa rozumie komu zawdzięcza obecny stan rzeczy. Postanowiono więc działać.

Oczywiście odrzucono myśl o zniesieniu sankcji całkowicie. Mowy nie ma o odblokowaniu kredytów, o przywróceniu klauzuli największego uprzywilejowania czy o przyjęciu Polski do Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Pozwolono łaskawie kupować nam ryby w USA, a jednocześnie dano do zrozumienia, że być może, jak będziemy grzeczni, serwowi nam się na połowy ryb w strefie amerykańskiej, a nawet na zwolnienie lotów do Nowego Jorku. Same dobrodziejstwa!

Faktem jest, że przez całe dziesięciolecie byliśmy naiwni i daliśmy się wciągnąć w kredytowe macki Zachodu, daliśmy się zwięść latwością ich pozyskania. Czy jednak nikt w Waszyngtonie nie pomyślał, że czasem uczymy się na błędach i istnieje kres każdej naiwności? Ten ochłap to ma być akt dobrej woli, chęci normalizacji stosunków? Bomba jednak poszła w górę — wyścig o odzyskanie sympatii polskiego społeczeństwa rozpoczął się. Na dany sygnał poniekąd liderzy „półoficjalnej opozycji” (podziemie pozostawiono w rezerwie) zaczęli gwałtownie przebrać się w szaty „za-

troskanych o los narodu” apelować o zniesienie sankcji. To ci sami, którzy jeszcze przed miesiącem błagali Reagana, by trwał w swej twardości, nic nie popuszczal.

Skąd ta wolta, skąd ta nagła troska? Po prostu dyrygent dał znak pałeczka, a jak się gra w orkiestrze należy się dyrygentowi podporządkować. Każde walca — gra się walca. Każde co innego — zmienia się rytm i melodię. Nie trzeba tylko udawać przy tym, że się jest wielkim patriotą. Tylko patrzeć jak ukrywający się działacze podziemia zmieniają front i włączają się do apeli o łaskę i amerykańskie miłosierdzie. Może ludzie zapomną, że jeszcze niedawno zachwalało się sankcje? Nie zapomną...



Rolling Stones”, najślawniejsza z obecnie istniejących grupa rockowa postanowiła w 20-lecie powstania definitywnie ustakować się. Koniec ze skandalami i rozbijaniem wystaw, narkotykami i nieślubnymi dziećmi. Pora na korzystne sainswestowanie zarobionych pieniędzy, na dobre jedzenie i eleganckie mieszkanie.

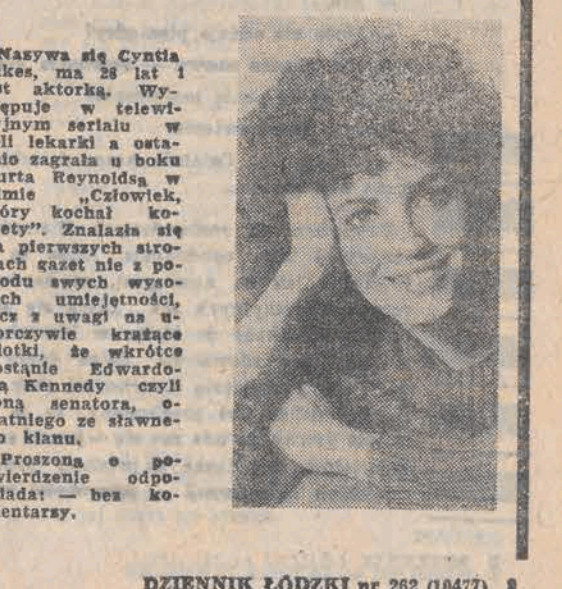
Rzeczywiście czas najwyższy, bo chociaż ostatnie miesiące były niezwykle dla „Rolling Stonesów” pomyślne, koncerty wyprzedane do ostatniego miejsca, to jednak do rekordu z r. 1981 kiedy to zespół w ciągu trzech miesięcy, przyciągnął ponad dwa miliony widzów (po 15 dol. od każdego) daleko. Jak długo może jeszcze trwać dobre pasaż? Mick Jagger, leader zespołu skończył właśnie 40 lat, przynajmniej że zaczyna mieć „artystatycznego strach” i chociaż wyznaniu temu towarzyszy

szereki uśmiech, ukazujący blask diamentu, który kazał sobie wprawić do zęba, to jednak odnosi się wrażenie, że mówi serio. W rozmowach oraz częściej wraca do możliwości przeczucia się do aktorstwa, chociaż wyznaje, nie ma pojęcia „czym to się je”. Ten specjalista od uwodzenia żon premierów, od czterech lat rozwodził się i piękna Błanka, zajmuje się głównie restaurowaniem XVIII-wiecznego zamku, w którym zamierza ostatecznie osiąść.

Najstarszy „Stones” 47-letni Bill Wyman, najmniejadalimwy członek zespołu, twierdzi filozoficznie, że poza graniem można wiele zdziałać i zaimf stuknie „pięćdziesiątka” zamierza dać znać o sobie na innym polu. Kolejny 40-latek — Keith Richards to podobno „dusza zespołu”. Jego gitara brzmiała najmocniej, najbardziej sugestywnie, ale jego życie to pasmo udręk, walki z nałogiem. Tkwił w nim najgłębiej i najdłużej. Obserwatorzy spieali go już na strąty, ale wyszedł z tego i obecnie ogranicza się tylko do burbonu. Natomiast Charlie Watts mieszka przykładnie z żoną Shirley i 15-letnią córką na wsi, gdzie m.in. hoduje konie i gra jazz.

Najmłodszy 35-letni Ron Wood gra jako jedyny w zespole za pensję. Taki niepełnoprawny członek zespołu, chociaż, jak się twierdzi, jego przyjęcie do „Stonesów” tchnęło w nich nowe życie. Także wyleczył się z narkomanii i mieszka w Nowym Jorku z przyjaciółką i trójką dzieci. Jak z tego wyliczenia wynika wielbiciele „Rolling Stonesów” mogą być spokojni o los swych idółów i celebrować 20 rocznicę ich powstania.

HENRYK WALENDA



Nasywa się Cynthia Sikes, ma 28 lat i jest aktorką. Wychodzi w telewizyjnym serialu w roli lekarza a ostatnio zagrała u boku Burtina Reynolds, w filmie „Czowiek, który kochał kobiety”. Znalazła się na pierwszych stronach gazet nie z powodu swych wysoki umiejętności, lecz z uwagi na uporczywie krążące plotki, że wkrótce zostanie Edwardem Kennedy czyli żoną senatora, ostatecznie ze sławnego klanu.

Proszona o potwierdzenie odpowiada: — bez komentarzy.



50 lat temu

Na uroczystych węgierskich trwał zamieszki antyżydowski. Wiele uniwersytetów jest czasowo zamkniętych. W innych studenci bojkotują wykłady, gdyż Żydzi nie chcą zajmować w salach wykładowych tzw. ław ghettoowych.

W Gdyni odbyło się uroczyste otwarcie nowego dworca morskiego. Na uroczystości obecni byli m.in. ministrowie: spraw zagranicznych Beck, przemysłu i handlu Zarzycki, poczt i telegrafów Kalfński. Przy okazji przypomniano, że Gdynia (licząca 45 tys. mieszkańców) posiada 33 regularne linie okrętowe, łączące ją z 100 portami świata.

Silny mróz w Łodzi. Temperatura spadła do 22 stopni poniżej zera, a zimno potęguje jeszcze dość silny wiatr. W łódzkich szkołach powszechnych zgłosiło się tylko 25 proc. dzieci. Prasa alarmuje, że nie rozpoczęto jeszcze rozdawania węgla dla bezrobotnych i że na łódzkich ulicach nie ustawiono jeszcze koszy z koksem dla bezdomnych.

Z okazji 10-lecia Wydawnictwa „Republika” ukazał się jubileuszowy numer popularnej łódzkiej gazety „Ilustrowana Republika”. Gazeta drukuje wiele interesujących materiałów z historii naszego miasta. Objętość — 60 stron, cena — 30 groszy.

25 lat temu

W Warszawie odbyła się centralna akademia z okazji 40 rocznicy powstania Komunistycznej Partii Polski. Obecni na uroczystościach weterani ruchu robotniczego, działacze KPP, otrzymali wysokie odznaczenia państwowe. Wśród odznaczonych znalazło się kilkunastu mieszkańców naszego miasta.

Podczas obrad VI Plenum Komitetu Centralnego KC Chin zaprobowano sugestie wyrażone przez Mao Tse-tunga, że nie będzie on kandydował w następnej kadencji na stanowisko przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej. Jednocześnie stwierdzono w uchwale, że „pozostanie on nadal przywódcą całego narodu, nawet po opuszczeniu stanowiska przewodniczącego państwa”.

Enacnie rozszerzono listę artykułów objętych sprzedażą ratelną. Objęto nią m.in. futra, meble, telewizory, sprzęt turystyczny i sportowy, lodówki, pralki, instrumenty muzyczne i antyki. Jednocześnie rozszerzono listę osób uprawnionych do dokonywania zakupów w systemie ratelnym.

Do Polski trafiła moda na „hula-hop”. Wykorzystując bezkarną koniunkturę zakłady w Sopocie rozpoczęły produkcję kólek do „hula-hop” z poliolefiny. Dzienna produkcja wynosi 500 kólek o średnicy 90 cm w najrozmaitszych pastelowych kolorach. Opr. (Jsb)

Andrzej A. Dobrzyński

Abstynencja za kierownicą



Konstrukcją art. 26 prawa drogowego w części dotyczącej abstynencji za kierownicą uważam za, jak się to popularnie mówi rozgadana. Jeżeli nie wolno kierować pojazdem nawet w stanie wskazującym na użycie alkoholu, to oczywistym jest że również nie wolno prowadzić samochodu w stanie nietrzeźwym.

Właśnie w tym momencie, co należy rozumieć pod pojęciem „stan wskazujący na użycie alkoholu” a co pod pojęciem „nietrzeźwość”.

Organizm ludzki może wytwarzać samodzielnie, pod wpływem przemiany materii, pewne nieznaczne ilości alkoholu. Jest to tzw. alkohol fizjologiczny. Używanie w Polsce problemie trzeźwości wychwytywa zawartość alkoholu w ustroju przekraczającą 0,2 prom., a więc znacznie wyższą od możliwych ilości alkoholu fizjologicznego.

Organizm ludzki może znaleźć się w pewnej ilości substancji powodującej w warunkach typowych badań chemicznych (metoda Widmarcka) wynik „dodatni”, mimo że żaden alkohol nie został spożyty. To tzw. nieswoiste substancje redukujące (np. aceton przy cukrzycy) łącznie z alkoholem fizjologicznym nie dają jednak nigdy wartości przekraczającej 0,2 prom. W tej sytuacji przyjmujemy, że wynik badania przekraczający wspomnianą liczbę (0,2 prom.) stanowi dowód wprowadzenia do organizmu pewnej, choćby nieznacznej ilości alkoholu.

Właśnie w tym momencie, co należy rozumieć pod pojęciem „stan wskazujący na użycie alkoholu” a co pod pojęciem „nietrzeźwość”.

Organizm ludzki może znaleźć się w pewnej ilości substancji powodującej w warunkach typowych badań chemicznych (metoda Widmarcka) wynik „dodatni”, mimo że żaden alkohol nie został spożyty.

Właśnie w tym momencie, co należy rozumieć pod pojęciem „stan wskazujący na użycie alkoholu” a co pod pojęciem „nietrzeźwość”.

Organizm ludzki może znaleźć się w pewnej ilości substancji powodującej w warunkach typowych badań chemicznych (metoda Widmarcka) wynik „dodatni”, mimo że żaden alkohol nie został spożyty.

Właśnie w tym momencie, co należy rozumieć pod pojęciem „stan wskazujący na użycie alkoholu” a co pod pojęciem „nietrzeźwość”.

Organizm ludzki może znaleźć się w pewnej ilości substancji powodującej w warunkach typowych badań chemicznych (metoda Widmarcka) wynik „dodatni”, mimo że żaden alkohol nie został spożyty.

Właśnie w tym momencie, co należy rozumieć pod pojęciem „stan wskazujący na użycie alkoholu” a co pod pojęciem „nietrzeźwość”.

Organizm ludzki może znaleźć się w pewnej ilości substancji powodującej w warunkach typowych badań chemicznych (metoda Widmarcka) wynik „dodatni”, mimo że żaden alkohol nie został spożyty.

Właśnie w tym momencie, co należy rozumieć pod pojęciem „stan wskazujący na użycie alkoholu” a co pod pojęciem „nietrzeźwość”.

Organizm ludzki może znaleźć się w pewnej ilości substancji powodującej w warunkach typowych badań chemicznych (metoda Widmarcka) wynik „dodatni”, mimo że żaden alkohol nie został spożyty.

Właśnie w tym momencie, co należy rozumieć pod pojęciem „stan wskazujący na użycie alkoholu” a co pod pojęciem „nietrzeźwość”.

Organizm ludzki może znaleźć się w pewnej ilości substancji powodującej w warunkach typowych badań chemicznych (metoda Widmarcka) wynik „dodatni”, mimo że żaden alkohol nie został spożyty.



— Ale... gdybym był pijany, to widziałbym czterech milicjantów, a nie was dwóch...

W 1973 roku prasę światową obiegła informacja: „Rosjanie znaleźli Atlantyde!”. Gazety pospieszyły się, jakkolwiek był ku temu powód.

Co jednak było przedtem?

Przedtem czerpaliśmy swoją wiedzę o legendarnej Atlantydzie ze źródeł pięknych, jednak literackich. Atlantydzie poświęcono ponad 2 tysiące utworów artystycznych i prac naukowych.

A skąd w ogóle wzięło się samo pojęcie Atlantydy. Pierwszym (i jedynym) źródłem są „Dialogi” wielkiego filozofa greckiego Platona. Jak wyjaśniał filozof, wiadomości o Atlantydzie pochodzą od jego prapradziadka po linii matki, ateńskiego prawodawcy i działacza państwowego Solona: „zapleki te znajdowały się u mojego dziadka i do tej pory są u mnie, i ja pilnie przeczytałem je, będąc jeszcze dzieckiem”.

Tutaj na chwilę zostawmy Platona i cofniemy się o jesienne 200 lat, do Solona, który czasami był w starożytnej Grecji jak „najbardziej szlachetny wśród słodkich mądrych”. Wiele on podróżował i odwiedził Egipt, gdzie kapłani opowiedzieli mu, że 9000 lat przed tą rozmową, za Świątyni Herkulesa (czyli Ciesną Gibraltarską) znajdowała się gigantyczna wyspa. Według informacji kapłanów, na wyspie tej istniało wielkie państwo. Atlanci władali całą Libią aż do Egiptu oraz Europą — do Półwyspu Apenińskiego. Jednakże „w ciągu jednego dnia i katastrofalnej nocy wyspa pogryzła się w odmęcie”.

Co można powiedzieć o wytworzonej Atlantydy, wierząc w Platona? Atlanci zbudowali podobne tajemnicze wytopu stopu miedzianego w rodzaju mosiądzu. Budowali miasta w oparciu o złożone obliczenia matematyczne. Posiadali wysoką kulturę. Znała im były twórczość i prawo — jaka szkoda, jeśli jest to tylko legenda.

Jeden z najważniejszych znaków zapytania historii i historyków stawiany jest otwarcie — była czy nie była? Brak jednak najmniejszej słusznej odnośnicy bezpośrednich świadectw istnienia Atlantydy.

A czy można uważać za świadectwo dialogi Platona? Wywołało to wątpliwość nawet u jego ucznia — Arystotelesa. Według jego opinii rozważania w „Timajosie” i „Krytyczu” bardzo przypominają raczej marzenie Platona o idealnym państwie.

No cóż, szlachetny, że Platon „śnił” i że było to tylko marzenie. Jakże jest ono jednak piękne: „oni (Atlanci) przestępowali prawdy i pod każdym względem wielkiego sposobu myślenia, ustosunkowywali się do nieumiejętnych kształtów losu oraz jeden do drugiego z rozumną cierpliwością, pogardzając wszystkim, prócz cnót...”.

Oto dlaczego chce się nam wierzyć Platonowi. Oto dlaczego potrzebna jest nam Atlantyda. Czyż jest to tylko marzenie o przeszłości?

Dialogi Platona o Atlantydzie kołesz się dość osobliwym zdaniem: „I oto Zeus... swrócił się do zebranych z takimi słowami...”.

Z wielu przyczyn nigdy nie

wadze 6 kilogramów. Nawet wadzą ocen doświadczonych nurków operacja ta przeprowadzona została w mistrzowski sposób. Zaś podniósł „dzwonu” podczas sztormowej pogody graniczyło z wirtuozerią.

Kamień był szaropielasty na kształm i czerwony na różnej zewnętrznej powierzchni. Takiej płaskości woda nie jest w stanie wytoczyć. Czyżby przed 12 tysiącami lat tej właśnie powierzchni dotykała reka Atlantydy?

Zostawmy na razie w spokoju samo słowo „Atlantyda”. Obecnie problem ten nie może dotyczyć historyków, a nawet archeologów. Nadal jeszcze znajduje się on całkowicie w kompetencji geologów. Pierwsze pytanie, jakie wylania się — to czy góra Amper była wyspą, wznoszącą się nad powierzchnią oceanu, która później z różnych przyczyn tektonicznych opuściła się w wodę? Prawdopodobnie tak.

Dla takiej opinii są dwie nader ważne podstawy. Przede wszystkim — płaska powierzchnia Ampera. Nie mogła ona utworzyć się pod wodą. Były to w stanie uczynić tylko fale i przybór morski. Zaś dopiero później wyspa (wierzchołek góry) opuściła się pod wodę. I po drugie. Szóstokilogramowy kawałek „muru” poddany został dokładnej analizie. Wniosek był jednoznaczny — tego rodzaju bazalt nie mógł powstać pod wodą.

A więc, była to wyspa. Jednakże kiedy? Obliczenia wykazały, że jeszcze przed 80 tysiącami lat Amper był wyspą, czyli że pozostało jeszcze ok. 40 tys. lat, by mogła powstać cywilizacja Atlantów. Okres, jak wyjdzie się być wystarczający.

Kiedy nastąpi rozszyfrowanie tajemnicy?

Czyż wobec tego geolodzy w jakiś sposób potwierdzają wersję Platona? W pewnej mierze — tak. Pokrywa się jego opinia o źródłach geotermalnych, o koncentrycznym układzie „murów” — podpowiedzianym przez „architekturę” góry. I na koniec, jeśli Amper był wyspą, to dlaczego nie mogli na niej żyć ludzie?

Co jest niezwykle zadziwiające. Najbardziej aktywnym przeciwnikiem hipotezy, że Amper był Atlantyda, jest właśnie doktor nauk geologiczno-mineralogicznych A. Gorodnicki. Wyrwane poszukuje on dowodów przeciwko tej wersji. Czyny on tak, po cichu mając nadzieję, że okażą się one słabe. Jest to godna szacunku dążenie do „poprawności eksperymentu”. Otwarcie zaś należy powiedzieć, że mało kto, jak właśnie on, marzy, by Amper okazał się Atlantyda.

Młodzieńcze, pełne entuzjazmu marzytelstwo niby nie przystoi tytułowi doktora nauk. Dlatego też Aleksandrowi Gorodnickiemu postawiono otwarte pytanie: Po co jest mu potrzebna Atlantyda, a ścisłej po co nam jest ona potrzebna?

— „Muszę was rozczarować. Ani nasze pokolenie, ani — jak sądzę — następne, nie rozszyfruje „tajemnicy Atlantydy”. Na razie nawet problem geologiczny nie jest w pełni jasny.

Popatrzcie jednak ile już pracy poszukiwania Atlantydy. Przecież marzenie inspirowane dążenie. Poszukiwania podwodne zapoczątkowały nowy kierunek w biologii morskiej — naukę o supergłębokiej faunie. Stworzono system hiperbaryczny z komorami niskociśnieniowymi. W ścisłości zbudowano podwodne żaluzerie aparaty, będące w stanie sanować się w ciągu 48 godzin do głębokości 2500 metrów. Właśnie one pozwoliły ustalić, że Baikal w ogóle nie jest jeziorem, lecz sążniami nowego oceanu.

Tak więc lotota sprawy nie tkwi w Atlantydy — z tym czekamy. Stanowi ona nie cel — lecz środek. Środek inspirowania myśli i uczuć. Przecież alchemicy nie uzyskali złota, a jednak posuwali naukę do przodu. Poszukiwać bez rezultatu nie bywa. Zawsze coś one przyniosą”.

No cóż, żadne wyjaśnienie przytoczonej roli Atlantydy w naszym życiu sordziennym.

WŁADYSŁAW KNYCPEL (Moskwa)

Łódź z okien... wieżowca

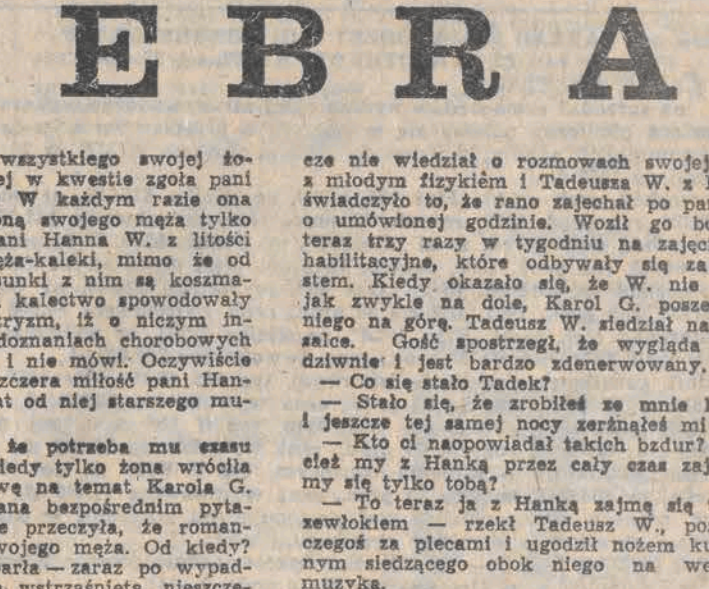


Foto: A. WACH

ZEBRA by nie powtarzać wszystkiego swojej żonie, nie wciągając jej w kwestie zgoła pani Janinie L. obojętne. W każdym razie ona nie zamierza być żoną swojego męża tylko dlatego, że jakas pani Hanna W. z litości nie chce opuścić męża-kaleki, mimo że od chwili wypadku stosunki z nim są koszmarnym, gdyż choroba i kalectwo powodowały w nim taki egocentryzm, iż o niczym innym jak o swoich doznaniach chorobowych i leczeniu nie myśli i nie mówi. Oczywiście tę udrękę wznaga szczerą miłość pani Hani, która do prawie o 20 lat od niej starszego muzyka.

Sąd wziął pod uwagę tę postawę sprawcy wypadku i skazał Karola G. na trzy lata więzienia, warunkowo zawieszając mu wykonanie kary.

O tym, że dobroć pana G. nie brała się z procesowego wyrachowania świadczą to, że po wyroku nie zmienił swej postawy i kontynuował ekspirację. Jego opieką była Tadeuszowi W. nadal potrzebna. Spędził on w szpitalach ponad rok. Przeżył trzy ciężkie operacje. Następnie zaczęło się leczenie rehabilitacyjne, długotrwałe i rzadko też szpitalne. Paraliż częściowo ustąpił, jednak miał niedowład obu nóg.

Gdy Tadeusz W. wrócił do domu mógł chodzić o kulach. Zrazu nie pracował, gdyż musiał jeździć na ćwiczenia rehabilitacyjne. Chodził teraz o lasce powłócząc nogami i utykając na jedną. Dla młodszego fizyka doświadczalnego ponad roczny rozbrat z laboratorium powiodło fatalną luką zagrażającą karierze. Tadeusz W. nadabrał zapóźnienia pracując do późnej nocy. Żoną więc widział rzadko i z tego powodu i dlatego również że ona sama miała nawał zajęć na studiach. Nie uważał jednak, że w jego małżeństwie cokolwiek się popało dopóki nie umówiła się z nim w kawiarni na rozmowę z Karolem G., Janina L.

Pani ta jest tancerką w operetce i głównie pracuje w zespole objazdowym, tak że większość czasu spędza w rozjazdach. To sprawiło, że mimo bliskich stosunków państwa W. z Karolem G. on nie znał jej wcale, a Hanna tylko przelotnie. Obecnie ta 32-letnia tancerka rozpoczęła z ofiarą brawurowej jazdy jej męża rozmowę tak, jak gdyby Tadeusz W. doskonale wiedział, że jego żona Hanna jest kochanką Karola G. Pani L. wręcz uwierzyć nie mogła, że rewelacja ta stanowi dla młodszego fizyka zaskoczenie. Nie przybyła więc informować, tylko naradzić się co dalej. Ona bowiem tak nie może żyć, że kiedy za nią drzwi się zamykają i wyjeżdża — jej miejsce zaraz zajmuje Hanka, która do swego męża wraca tylko na noc i to z litości. Panu W. chyba też nie powinien taki układ odpowiadać, szczególnie, że jego młoda żona zwierzca się Tadeuszowi ze swego pojęcia z mężem, ten zaś nie ma nawet tyle taktu,

PRZYPOMINAMY  
KOMIS PRZY UL. R. LUKSEMBURG 2,  
tel. 57-12-67

przyjmuje i sprzedaje  
artykuły motoryzacyjne,  
sprzęt elektroakustyczny i fotograficzny  
produkcji zachodniej.  
PHU „OTEX” 3902-k



**KUPIE** działkę budowlaną - Bałuty, Oferty 41237-7, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**KUPIE** willę z budynkiem gospodarczym lub domem jednorodzinny na wysokim parterze w Łodzi. Warunek - dobry punkt handlowy. Oferty 11918-1, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**DZIAŁKĘ** budowlaną kupię. Tel. 33-82-57. 12183-g

**SPRZEDAM** dom piętrowy 235 m, wszystkie wygody, siła oraz mechanizowany układ gospodarczy (może być z ziemią 10 km od Łodzi. Władomość: Zakątna 62, m. 8. 41315-g

**DOMEK** z działką, budynkiem gospodarczym - sprzedam. Zgierz, Dębowa 14. 41178-g

**DZIAŁKĘ** budowlaną 1300 m - Zgierz, Trojańska - sprzedam. Zgłoszenia: Jolewicz 16, m. 8. I piętro, front. 41133-g

**DOM** jednorodzinny w pobliżu Łodzi (100 m kw.) telefon - sprzedam cudzoziemcowi. Oferty 11881-1, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**SPRZEDAM** pół domu Zgierz, ul. Wspólna 3, m. 1. 11432-g

**DOMEK** murowany, piętrowy, czterospirzowy, wolny, wymagający remontu, z ogrodem 650 m kw. Bałuty, sprzedam. Tel. 78-98-69 w godz. 16-19. 11969-g

**SPRZEDAM** 66 arów ziemi ornej tel. IV. Pabianice, Jutkowska 88. 41592-g

**LOWICZ** - dom jednorodzinny, plac 1500 m kw., zabudowania gospodarcze nadające się na prowadzenie rzemiosła - sprzedam. Tel. Łódź 51-87-53. 10337-g

**SPRZEDAM** dom ul. Wesola 15, ogł. dn. 17.XII br., godz. 11-18. 12269-g

**SPRZEDAM** nowy dom, częściowo wykonany w Pabianicach. Władomość: Zieliński, Bogumiłowice 85a, gm. Sulmierzyce, woj. piotrkowski. 41588-g

**WIOSNA PRACA**

**ETERNIT**, pape - kupię. Tel. 85-80-40. 40916-g

**SKÓRKI** na kozuch damski - kupię. Tel. 57-37-39. 41359-g

**KUPIE** stalowe wagary dachu kurnika, Tatrzńska 46-58. 11810-g

**Wesołych Świąt  
oraz Szczęśliwego Nowego  
Roku**  
wszystkim dostawcom, odbiorcom, jak  
również sympatykom naszej firmy  
**ŻYCZY  
PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE  
„LALMI”.**  
3944-k

**ZARZĄD WOJEWÓDZKI LIGI OBRONY KRAJU  
w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 97, tel. 33-48-02**

**OGŁASZA PRZETARG  
na sprzedaż samochodów według niżej zamieszczonego wykazu.**

- Przetarg publiczny ogłasza się w oparciu o przepisy zarządzenia ministra komunikacji z dnia 26 listopada 1982 r., zawarte w MP nr 28 z dnia 30 listopada 1982 r.
1. Samochód osob. m-kl „Fiat 125 1500”, nr silnika 535612, nr podwozia 753621, rok prod. 1978, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 142.000 zł.
  2. Samochód osob. teren. m-kl „Gaz 69”, nr silnika 0967 W-5, nr podwozia 64123, rok prod. 1966, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 129.000 zł.
  3. Samochód osob. teren. m-kl „Gaz 69”, nr silnika 189923, nr podwozia 147159, rok prod. 1961, zużycie 80 proc., cena wywoławcza 86.000 zł.
  4. Samochód cięż. m-kl „Star A-29”, nr silnika 32731, nr podwozia 13643, rok prod. 1971, zużycie 65 proc., cena wywoławcza 246.400 zł.
  5. Silnik gaźnikowy o zapłonie iskrowym, typ 115 C076 „Fiat 125” o poj. 1481, nr T068275, zużycie 65 proc., cena wywoławcza 38.150 zł.
  6. Silnik gaźnikowy o zapłonie iskrowym, typ F 126 A, o poj. 594 cm sześć, nr 8253724, zużycie 60 proc., cena wywoławcza 18.800 zł.
  7. Silnik gaźnikowy o zapłonie iskrowym, typ F 126 A, o poj. 632 cm sześć, nr 8065344, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 11.750 zł.
- W.w. pojazdy można oglądać pod następującymi adresami w okresie 5 dni przed określonym terminem przetargu, i tak:  
- poz. 1, 2, 4, 5, 6, 7 - w Ośrodku Szkolenia Zawodowego Kierowców LOK w Pabianicach, ul. Ossowskiego 52, w godz. 9-14;  
- poz. 3 - w Ośrodku Szkolenia Zawodowego Kierowców LOK w Łodzi, al. Kościuski 71, w godz. 9-14.
- I przetarg publiczny odbędzie się w dniu 30 grudnia br. o godz. 10 w siedzibie OSZK w Łodzi, al. Kościuski 71, wejście od podwórza - I p.  
O ile pojazdy i silniki nie zostaną sprzedane w I przetargu, to II przetarg odbędzie się w dn. 13 stycznia 1984 r. o godz. 10 w siedzibie OSZK I w.
- Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej i przetargu, do kasy Zarządu Wojewódzkiego LOK w Łodzi, ul. Piotrkowska 97, I p. - czynne w wtorki i czwartki oraz pracujące soboty w godz. 12-14, najpóźniej w przeddzień przetargu, kiedy to kasa także będzie czynna.
- Ceny wywoławcze II przetargu, zgodnie z zarządzeniem, zostaną obniżone do 50 proc. cen przetargu I.
- Zastrzeża się prawo zmian, aż do odwołania przetargu, bez podania przyczyn, a także ogłaszający przetarg nie bierze na siebie odpowiedzialności za wady ukryte i brak w osprzęcie. 3671-k

**MASZYNĘ** dziewiarską jednorodziną kupię. Oferty 40770-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**ZAMRAZARKĘ** nową kupię, tel. 56-13-33. 11448-g

**BONY** PKO „Rotterdam” - kupię, 43-13-74. 12170-g

**KUPIE** segment „Rotterdam” i komplet „Jadwigę”. Tel. 33-70-29. 41555-g

**SPRZEDAM** pianino „Betting”, Obr. Stalingradu 12, m. 4. 11769-g

**KUPIE** maszynę do pianina - sprzedam. Kosmonautów 10, m. 5. Józef Biewalski. 42509-g

**SPRZEDAM** nóż pionowy do tkanin. 86-35-67. 41697-g

**MAGNETOWID** - magnetofon ZVC - sprzedam. 51-70-33. 40597-g

**KOZUCH** damski - sprzedam. Tel. 86-56-53. 39106-g

**SHARP**, magnetofon Casette deck stereo. Sprzedam. tel. 86-44-22. 42900-g

**COCKER** spaniel - szczeniaki rodowodowe - sprzedam. Grabieniec 20, ul. 204, m. 68a. 41713-g

**SPRZEDAM** 6-tygodniowe pudle. Tel. 43-38-97 po 16. 11652-g

**DOG** niemiecki, szczeniaki, Tuszyn Las, ul. Bema 3 (trzecia w lewo od ul. I Maja). 12148-g

**PUDLA** białego, jednorodzinne - sprzedam. Wschodnia 56, m. 31, po 15. 41391-g

**M-2** własnościowe zamienie na M-3. Tel. 75-53-23 po 18. 11973-g

**M-4** własnościowe zamienie na domek jednorodzinny lub sprzedam. Piętkosiek z brylantem - sprzedam. Oferty 41545-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**STARACHOWICE** M-3, 49 m. telefon - zamienie na podobne lub mniejsze w Łodzi, województwo łódzkie. Tel. Łódź 86-90-85 po 17. 41391-g

**M-2** własnościowe - zamienie na domek jednorodzinny. Oferty 41599-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**SPÓDZIELCZE** 42 m z cegły, telefon, garaż zamienie na większe - Bałuty. Sprzedam działkę. 57-18-98. 41392-g

**M-3** Widzew-Wschód zamienie na Chojny-Zatorze. 43-35-55. 12257-g

**ZAMINIĘ** mieszkanie własnościowe M-3 38 m z telefonem na domek z działką. Oferty 41791-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**M-3** i pokój z kuchnią (stare budownictwo) - zamienie na M-4 - lub inne propozycje. Tel. 48-90-38. 12198-g

**ZAMINIĘ** M-4 Widzew-Wschód na dwa oddzielne. Oferty 40176-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**DOMEK** jednorodzinny z gródkiem (dzwonkiem) Refektoria zamienie na M-2. Władomość: Lulana 20 m 83 (wieczorem). 12078-g

**LOKAL** na warsztat samochodowy odnajmie, wydzierżawię, kupię. Tel. 84-44-93. 11575-g

**POSZUKUJE** mieszkania lub pokoju z meblami i łącznie. Oferty 41304-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**LOKAL** na sklep w centrum zdecydowanie - kupię. Tel. 13-11-77. 41093-g

**MAŁZENIWO** poszukuje mieszkania na rok. Oferty 40768-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**OBOCZAJOWIEC** student poszukuje 3-pokojowego mieszkania z telefonem na Manhattanie, tel. 85-13-23. 11450-g

**GRZEZNA**, dwuletnia Agnieszka wraz z rodzicami poszukuje mieszkania do wynajęcia. Oferty 40083-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**KUTNO** - M-5, spółdzielcze, I piętro, telefon, zamienie na podobne lub mniejsze w Łodzi, tel. Łódź 38-31-32. 12221-g

**SPÓDZIELCZE** M-4, dwupokojowe zamienie na 3 lub 4 pokoje - bloki. Tel. 93-19-40. 12149-g

**WŁASNOŚCIOWE** 3-pokojowe - bloki Zgierska - Stefana, zamienie na dwa mniejsze własnościowe. Szczegółowe oferty „41784-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**FOKO** z kuchnią, 38 m kw., stare budownictwo, ceglowe wygody, II piętro, zamienie na 3-3 pokoje, stare budownictwo. Władomość: Zakątna 66, m. 17, w godz. 17-20. 11521-g

**ZAMINIĘ** M-5 własnościowe z garażem w Szczecinie na Łódź, Szulcowski Stanisław, Szczecin, ul. Wiktoriańska 37, m. 15, tel. 78-19-80. 11858-g

**ZAMINIĘ** M-4 (Zgierska - Stefana) na 2 lub 3-pokojowe z wygodami. Oferty „11550-1, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**SKLEP** meblebiżuterii urządzonej w dobrym punkcie - zamienie na mniejszy - najchętniej Bałuty lub inne propozycje. Oferty „41358-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**ZAMINIĘ** dwa pokoje z kuchnią z wygodami, bez c.o. telefon, na większe, oraz nowy segment „Ostrów” na białą „Natalię” lub „Jolantę”. Tel. 33-73-85. 41239-g

**SKLEP** meblebiżuterii urządzonej w dobrym punkcie - zamienie na mniejszy - najchętniej Bałuty lub inne propozycje. Oferty „41358-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**ZAMINIĘ** dwa pokoje z kuchnią z wygodami, bez c.o. telefon, na większe, oraz nowy segment „Ostrów” na białą „Natalię” lub „Jolantę”. Tel. 33-73-85. 41239-g

**ZAMINIĘ** pokój z kuchnią, własnościowe bloki w Wałbrzychu na Łódź. Władomość, tel. 88-10-95, Łódź. 41013-g

**SOSNOWIEC** - Zagórze, M-4 spółdzielcze 80 m, II piętro - zamienie na równorzędne lub podobne w Łodzi. Oferty 40830-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**FOKO** na pracownię do wynajęcia, Konstanyńów, Świerczewskiego 18, telefon 11-12-57. 41338-g

**KURTKE** z lisów sprzedam. Tel. 43-93-61. 11746-g

**Z POWODU** choroby pilnie sprzedam sklep „Wazywa-owoce-kwiaty”. Poważne oferty „11692-1, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**KOZUCH** damski, turecki, rozmiar 44, sprzedam. Tel. (3) 278-73. 11746-g

**SPRZEDAM** pianino „Betting”, Obr. Stalingradu 12, m. 4. 11769-g

**SPRZEDAM** maszynę, magiel-prasownicę, Grodzieńska 14/16, m. 73, po 15. 11652-g

**MAGNETOFON** M 8019, sprzedam. Łódź, ul. Przy Szkole 11-72. 11623-g

**NARTY** Dynastar „Visa-84” z wiązaniami i nowym sprzedam. 56-14-70 lub 88-14-70 w godz. 19-21. 40939-g

**KREDENS** „Prowensja” swarzędzi nowy, dywan 2,5x3,5, suknie flubna na 165 cm, dzianinę bawelna bieleona - sprzedam. 56-33-92. 40994-g

**KOZUCH** męski, nowy - sprzedam. 53-96-07. 40774-g

**DYWAN** 2,5x3,5 - sprzedam. Tel. 32-20-98. 40688-g

**SPRZEDAM** blam, łapki karakułowe, tel. 872-82.

**SPRZEDAM** sadzonki chryzantem, gajkówek oraz nasiona, siewki i sadzonki odmian klonalnych, gerbery, Król Bożena, Starowa Góra, Scienna 3.

**PRASOWALNIE** domowa na gwarancji z „Pewexu” okazynie sprzedam. Os. Radogosty, 11 Listopada 27, m. 5, bl. 23. 41472-g

**PIEC** akumulacyjny - sprzedam. Kupię wannę (1,20). 78-93-52. 41301-g

**PIANINO** gdańskie - sprzedam. Oferty „41407-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**WYPOSAŻENIE** warsztatu do produkcji glazury, piec akumulacyjny, pigmenty i farby nitro sprzedam. 56-11-21. 11924-g

**SPRZEDAM** przedzę kolorową nadająca się na sektry i szalki. Oferty 11970-1, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**SPRZEDAM** kozuch, 43-38-37. 12007-g

**VIDEOKASETY** (nowe) - 130 min. - sprzedam. 43-57-11. 41513-g

**SPRZEDAM** 30 m debowej mozaiki parkietowej. Oferty „41528-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**SPRZEDAM** urządzenie do nadruku na tkaninach (flok). Oferty „41551-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**JAPONSKI** zestaw stereofonowy sprzedam. Lulana 20, m. 83 (wieczorem). 41532-g

**SPRZEDAM** kanapę narożną obita skórą podobnym. Magdzińska Izabela, Łódź, ul. Zielona 30, m. 14. 12213-g

**SPRZEDAM** magiel-prasownicę, Tomaszów Maz. Tel. 37-983. 41207-g

**MASZYNĘ** dziewiarską 10/100 - sprzedam. Wólczańska 37, m. 25. 41797-g

**SPRZEDAM** Ford „Siesta 1100”, rok 1980, tel. 32-10-35. 41849-g

**„FIATA 125-p”** sprzedam tel. 84-36-67.

**SPRZEDAM** Flata 126p (1978), Sowis 6. 12283-g

**„MERCEDES 200D”** (1970) - stan bardzo dobry sprzedam. Tel. 32-75-02, wieczorem. 41342-g

**POLONEZA** nowego szmienia na nową Skodę L.S. Tel. 86-41-52, po 18. 41532-g

**SYRENE** 104, stan dobry - sprzedam. 51-85-61, wieczorem. 41309-g

**ZAMINIĘ** notarialnie wkład Flata 136p (odbiór I kw. 1984) na Flata 125p, Łódź, Wartburga, Skoda (odbiór 1984). Tel. 43-90-13 (grzechnościowy). 41362-g

**SPRZEDAM** Żuka po kapitalnym, przyczepie ciągnikowy, silnik Dzika. Świerczewskiego 14, 90-434. 41362-g

**SPRZEDAM** Mercedes 200D (1970), 12-15-85, po 18. 40670-g

**SPRZEDAM** Skoda 1000 MB, ciągnik Zetor K 25, Kolumbia 30, gm. Dmosin. 41103-g

**SILNIK** „Mercedesa 230D” i części - sprzedam. Tel. 43-65-07. 40714-g

**SPRZEDAM** rolwag 5-tonową. Zgierz, ul. Dzierżyńskiego 14. 41311-g

**CZĘŚCI** do „Passata” sprzedam. Tel. 15-85-62, po 18. 41737-g

**SPRZEDAM** części „ALFA SUD”. Tel. 57-31-98.

**KAROSERIE** 126p nową lub lekko uszkodzoną kupię. 51-91-53. 41847-g

**GARAŻ** do wynajęcia - Żelwerowicza 31b. Tel. 819-14. 40942-g

**„LADE”** (1975), rowy silnik - sprzedam. Tel. 51-36-48, po 18. 43185-g

**„PASSATA 1300”** - sprzedam. Tel. 87-14-74. 43177-g

**SPRZEDAM** „Flata 126p” tel. 51-92-72 od 9-14.

**„Lokale Real”**

**FOKO** na pracownię do wynajęcia, Konstanyńów, Świerczewskiego 18, telefon 11-12-57. 41338-g

**M-3** komfort, Bałuty, telefon, cudzoziemcowi sprzedam. Oferty „11878-1, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 40732-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**RADOMSKO**, własnościowe M-4 - sprzedam. Oferty „41808-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**SPRZEDAM** M-3, komfort. Oferty „41240-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**KOMFORTOWE** M-3 (80 m) - sprzedam. Oferty „41519-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**KWATERUNKOWE** 3 pokoje, 67 m, wygody. Kłodzko - zamienie na równorzędne w Łodzi. Tel. 32-62-05. 41316-g

**3** pokoje z kuchnią budownictwo międzywojenne, 72 m kw., zamienie na 2 pokoje z kuchnią plus mieszkanie. Oferty „41584-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**M-2** własnościowe zamienie na M-3. Tel. 75-53-23 po 18. 11973-g

**M-4** własnościowe zamienie na domek jednorodzinny lub sprzedam. Piętkosiek z brylantem - sprzedam. Oferty 41545-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**STARACHOWICE** M-3, 49 m. telefon - zamienie na podobne lub mniejsze w Łodzi, województwo łódzkie. Tel. Łódź 86-90-85 po 17. 41391-g

**M-2** własnościowe - zamienie na domek jednorodzinny. Oferty 41599-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**SPÓDZIELCZE** 42 m z cegły, telefon, garaż zamienie na większe - Bałuty. Sprzedam działkę. 57-18-98. 41392-g

**M-3** Widzew-Wschód zamienie na Chojny-Zatorze. 43-35-55. 12257-g

**ZAMINIĘ** mieszkanie własnościowe M-3 38 m z telefonem na domek z działką. Oferty 41791-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**M-3** i pokój z kuchnią (stare budownictwo) - zamienie na M-4 - lub inne propozycje. Tel. 48-90-38. 12198-g

**ZAMINIĘ** M-4 Widzew-Wschód na dwa oddzielne. Oferty 40176-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**LOKAL** na warsztat samochodowy odnajmie, wydzierżawię, kupię. Tel. 84-44-93. 11575-g

**POSZUKUJE** mieszkania lub pokoju z meblami i łącznie. Oferty 41304-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**LOKAL** na sklep w centrum zdecydowanie - kupię. Tel. 13-11-77. 41093-g

**MAŁZENIWO** poszukuje mieszkania na rok. Oferty 40768-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**OBOCZAJOWIEC** student poszukuje 3-pokojowego mieszkania z telefonem na Manhattanie, tel. 85-13-23. 11450-g

**GRZEZNA**, dwuletnia Agnieszka wraz z rodzicami poszukuje mieszkania do wynajęcia. Oferty 40083-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**KUTNO** - M-5, spółdzielcze, I piętro, telefon, zamienie na podobne lub mniejsze w Łodzi, tel. Łódź 38-31-32. 12221-g

**SPÓDZIELCZE** M-4, dwupokojowe zamienie na 3 lub 4 pokoje - bloki. Tel. 93-19-40. 12149-g

**WŁASNOŚCIOWE** 3-pokojowe - bloki Zgierska - Stefana, zamienie na dwa mniejsze własnościowe. Szczegółowe oferty „41784-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**FOKO** z kuchnią, 38 m kw., stare budownictwo, ceglowe wygody, II piętro, zamienie na 3-3 pokoje, stare budownictwo. Władomość: Zakątna 66, m. 17, w godz. 17-20. 11521-g

**ZAMINIĘ** M-5 własnościowe z garażem w Szczecinie na Łódź, Szulcowski Stanisław, Szczecin, ul. Wiktoriańska 37, m. 15, tel. 78-19-80. 11858-g

**ZAMINIĘ** M-4 (Zgierska - Stefana) na 2 lub 3-pokojowe z wygodami. Oferty „11550-1, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**SKLEP** meblebiżuterii urządzonej w dobrym punkcie - zamienie na mniejszy - najchętniej Bałuty lub inne propozycje. Oferty „41358-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**ZAMINIĘ** dwa pokoje z kuchnią z wygodami, bez c.o. telefon, na większe, oraz nowy segment „Ostrów” na białą „Natalię” lub „Jolantę”. Tel. 33-73-85. 41239-g

**ZAMINIĘ** pokój z kuchnią, własnościowe bloki w Wałbrzychu na Łódź. Władomość, tel. 88-10-95, Łódź. 41013-g

**SOSNOWIEC** - Zagórze, M-4 spółdzielcze 80 m, II piętro - zamienie na równorzędne lub podobne w Łodzi. Oferty 40830-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**FOKO** na pracownię do wynajęcia, Konstanyńów, Świerczewskiego 18, telefon 11-12-57. 41338-g

**M-3** komfort, Bałuty, telefon, cudzoziemcowi sprzedam. Oferty „11878-1, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 40732-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**RADOMSKO**, własnościowe M-4 - sprzedam. Oferty „41808-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**SPRZEDAM** M-3, komfort. Oferty „41240-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**KOMFORTOWE** M-3 (80 m) - sprzedam. Oferty „41519-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**KWATERUNKOWE** 3 pokoje, 67 m, wygody. Kłodzko - zamienie na równorzędne w Łodzi. Tel. 32-62-05. 41316-g

**3** pokoje z kuchnią budownictwo międzywojenne, 72 m kw., zamienie na 2 pokoje z kuchnią plus mieszkanie. Oferty „41584-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**M-2** własnościowe zamienie na M-3. Tel. 75-53-23 po 18. 11973-g

**M-4** własnościowe zamienie na domek jednorodzinny lub sprzedam. Piętkosiek z brylantem - sprzedam. Oferty 41545-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**STARACHOWICE** M-3, 49 m. telefon - zamienie na podobne lub mniejsze w Łodzi, województwo łódzkie. Tel. Łódź 86-90-85 po 17. 41391-g

**M-2** własnościowe - zamienie na domek jednorodzinny. Oferty 41599-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**SPÓDZIELCZE** 42 m z cegły, telefon, garaż zamienie na większe - Bałuty. Sprzedam działkę. 57-18-98. 41392-g

**M-3** Widzew-Wschód zamienie na Chojny-Zatorze. 43-35-55. 12257-g

**ZAMINIĘ** mieszkanie własnościowe M-3 38 m z telefonem na domek z działką. Oferty 41791-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**M-3** i pokój z kuchnią (stare budownictwo) - zamienie na M-4 - lub inne propozycje. Tel. 48-90-38. 12198-g

**ZAMINIĘ** M-4 Widzew-Wschód na dwa oddzielne. Oferty 40176-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**LOKAL** na warsztat samochodowy odnajmie, wydzierżawię, kupię. Tel. 84-44-93. 11575-g

**POSZUKUJE** mieszkania lub pokoju z meblami i łącznie. Oferty 41304-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**LOKAL** na sklep w centrum zdecydowanie - kupię. Tel. 13-11-77. 41093-g

**MAŁZENIWO** poszukuje mieszkania na rok. Oferty 40768-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**OBOCZAJOWIEC** student poszukuje 3-pokojowego mieszkania z telefonem na Manhattanie, tel. 85-13-23. 11450-g

**GRZEZNA**, dwuletnia Agnieszka wraz z rodzicami poszukuje mieszkania do wynajęcia. Oferty 40083-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**KUTNO** - M-5, spółdzielcze, I piętro, telefon, zamienie na podobne lub mniejsze w Łodzi, tel. Łódź 38-31-32. 12221-g

**SPÓDZIELCZE** M-4, dwupokojowe zamienie na 3 lub 4 pokoje - bloki. Tel. 93-19-40. 12149-g

**WŁASNOŚCIOWE** 3-pokojowe - bloki Zgierska - Stefana, zamienie na dwa mniejsze własnościowe. Szczegółowe oferty „41784-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**FOKO** z kuchnią, 38 m kw., stare budownictwo, ceglowe wygody, II piętro, zamienie na 3-3 pokoje, stare budownictwo. Władomość: Zakątna 66, m. 17, w godz. 17-20. 11521-g

**ZAMINIĘ** M-5 własnościowe z garażem w Szczecinie na Łódź, Szulcowski Stanisław, Szczecin, ul. Wiktoriańska 37, m. 15, tel. 78-19-80. 11858-g

**ZAMINIĘ** M-4 (Zgierska - Stefana) na 2 lub 3-pokojowe z wygodami. Oferty „11550-1, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**SKLEP** meblebiżuterii urządzonej w dobrym punkcie - zamienie na mniejszy - najchętniej Bałuty lub inne propozycje. Oferty „41358-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**ZAMINIĘ** dwa pokoje z kuchnią z wygodami, bez c.o. telefon, na większe, oraz nowy segment „Ostrów” na białą „Natalię” lub „Jolantę”. Tel. 33-73-85. 41239-g

**ZAMINIĘ** pokój z kuchnią, własnościowe bloki w Wałbrzychu na Łódź. Władomość, tel. 88-10-95, Łódź. 41013-g

**SOSNOWIEC** - Zagórze, M-4 spółdzielcze 80 m, II piętro - zamienie na równorzędne lub podobne w Łodzi. Oferty 40830-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**FOKO** na pracownię do wynajęcia, Konstanyńów, Świerczewskiego 18, telefon 11-12-57. 41338-g

**M-3** komfort, Bałuty, telefon, cudzoziemcowi sprzedam. Oferty „11878-1, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 40732-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**RADOMSKO**, własnościowe M-4 - sprzedam. Oferty „41808-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**SPRZEDAM** M-3, komfort. Oferty „41240-1, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**KOMFORTOWE** M-3 (80 m) - sprzedam. Of



